Dariusz Burczyk

Metody opracowania i rekonstrukcji zespołu archiwalnego: Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946–1955)

Akta sądowe mogą stanowić dla historyka cenne źródło informacji. Nie wolno jednak zapominać, że jest to specyficzny rodzaj dokumentów wymagający szczególnych metod warsztatowych i znacznej dozy krytycyzmu, zważywszy na okoliczności, w jakich powstały. Dotyczy to zwłaszcza akt wytworzonych w stalinowskiej Polsce, w większości opierających się na materiałach zgromadzonych przez komunistyczne organy bezpieczeństwa. Akta wojskowych sądów rejonowych również należą do tego typu dokumentów ze względu na rolę, jaką przypisano ich twórcom w procesie „utrwalania" władzy ludowej. Poprzez orzecznictwo dostosowane do wytycznych partii komunistycznej wojskowe sądy rejonowe – w tym Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku – miały wyeliminować „w majestacie prawa" struktury niepodległościowe powstałe na gruzach Polskiego Państwa Podziemnego i ostatecznie pogrzebać ideały Polski Niepodległej[1].

Powołanie wojskowych sądów rejonowych

Po zakończeniu działań wojennych na terenie Polski przystąpiono do tworzenia całej sieci urzędów i instytucji państwowych – jedną z pierwszych zorganizowanych było sądownictwo[2]. Obok sądów powszechnych stworzono rozbudowaną strukturę sądów wojskowych, które w rękach komunistów miały być istotnym narzędziem w walce z opozycją. W ówczesnym sądownictwie wojskowym szczególną rolę odgrywały wojskowe sądy rejonowe. Zostały one powołane do życia na podstawie Rozkazu nr 023/Org. ministra obrony narodowej z 20 stycznia 1946 r.[3] i obejmowały swoim zasięgiem obszar danego województwa. Otrzymały bardzo szerokie uprawnienia, dzięki czemu mogły orzekać w postępowaniach

[1] F. Musiał, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*, Kraków 2005, s. 15.

[2] O organizacji sądownictwa w Polsce Ludowej zob. m.in. M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000; G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce*, Warszawa 2002; A. Tomporek, *Organizacja sądownictwa polskiego w latach 1945–2000* [w:] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego, Łódź 4–5 września 2001 r.*, red. J. Baranowski i U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001, s. 27–61.

[3] M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker i in., Warszawa 1997, s. 142–145.

osób cywilnych oskarżonych o przestępstwa przeciwko państwu, jak również w sprawach funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, urzędów bezpieczeństwa, Straży Więziennej, żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Wojsk Ochrony Pogranicza (od 1949 r.). Według teoretyków prawa PRL wojskowe sądy rejonowe „znajdowały się w pierwszym szeregu walki klasowej [...]. Na wojskowe sądy rejonowe nałożone zostały zadania, którym nie mógłby podołać nowo kształtujący się wówczas aparat sądów powszechnych, przeżywający zresztą olbrzymie trudności kadrowe”[4]. Z uwagi na fakt, że organizacja i funkcjonowanie kilku spośród wojskowych sądów rejonowych doczekały się opracowań monograficznych, w niniejszym artykule ograniczono się jedynie do przypomnienia najważniejszych zagadnień mających znaczenie dla prezentowanej problematyki[5].

Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku

Rozkazem ministra obrony narodowej z 22 lutego 1946 r. powołano 14 wojskowych sądów i prokuratur: w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Koszalinie z siedzibą w Szczecinie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Warszawie i Wrocławiu (w 1950 r., w związku z reformą administracyjno-terytorialną kraju, utworzono ponadto wojskowe sądy i prokuratury rejonowe w Opolu i Zielonej Górze, szczecińską ekspozyturę sądu w Koszalinie przekształcono w sąd i prokuraturę rejonową). Faktyczną działalność nowe instytucje wymiaru sprawiedliwości rozpoczęły nieco później – wojskowe prokuratury rejonowe od połowy marca 1946 r., natomiast wojskowe sądy rejonowe od kwietnia tego roku[6].

Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku rozpoczął działalność 1 kwietnia 1946 r. i objął swoją jurysdykcją obszar ówczesnego województwa gdańskiego. Pierwszym szefem WSR w Gdańsku został płk Piotr Parzeniecki (wcześniej szef Wojskowego Sądu Marynarskiego w Gdyni[7]), znany z ferowania bardzo surowych wyroków[8], m.in. w procesie członków

[4] R. Leśkiewicz, *Badanie procesów archiwotwórczych na przykładzie akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, t. 1, s. 91.

[5] B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkic do monografii*, Olsztyn 2000; F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*, Kraków 2005; J. Żelazko, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 5, s. 74–79; *eadem*, *Organizacja i obsada personalna Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1 (1), s. 101–121; *eadem*, *„Ludowa” sprawiedliwość. Skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi (1946–1955)*, Łódź 2007; R. Leśkiewicz, *Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 1 (3), s. 57–90; R. Ptaszyński, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*, Szczecin 2008. Warto zaznaczyć, że w ciągu ostatnich kilku lat pojawiły się również monografie dotyczące osób skazanych na karę śmierci przez WSR, np.: *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955*, red. K. Szwagrzyk, Wrocław 2002; *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie 1946–1954*, red. T. Bereza, P. Chmielowiec, Rzeszów 2004; *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach 1946–1955*, oprac. T. Kurpierz, Katowice 2004; J. Żelazko, *Wykaz osób skazanych na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi oraz zmarłych w czasie odbywania wyroku pozbawienia wolności* [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004, s. 152–181; F. Musiał, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*, Kraków 2005; *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (1946–1955)*, red. W. Handke, R. Leśkiewicz, Poznań 2006.

[6] Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1954*, Bydgoszcz 2003, s. 113.

[7] Wojskowy Sąd Marynarski został powołany Rozkazem nr 15 z dnia 25 I 1945 r. Rozpoczął działalność 10 V 1945 r. w tymczasowej siedzibie w Sopocie. W dniu 1 III 1946 r. został przeformowany na Wojskowy Sąd Garnizonowy (Marynarski) w Gdyni i rozpoczął urzędowanie podobnie jak gdański WSR 1 IV 1946 r.

grupy AK pod dowództwem „Tarzana" wydano 4 wyroki skazujące na śmierć, natomiast w procesie członków Semper Fidelis Victoria – 3. W późniejszym czasie przewodniczył także procesowi oficerów Wojsk Lotniczych, w którym zapadło 6 wyroków śmierci i procesowi oficerów marynarki, w którym orzeczono 3 KS (kary śmierci – D.B.). Parzeniecki brał także udział w procesie gen. Józefa Kuropieski, gdzie „zasłynął" tym, że nie dopuścił żadnego z 37 świadków wnioskowanych przez oskarżonego[9]. Jego zastępcą był mjr Adam Gajewski[10], również przeniesiony z Wojskowego Sądu Marynarskiego. W kolejnych latach działalnością sądu kierowali: mjr Tadeusz Lercel (15 III – 30 VIII 1948 r.), mjr Roman Bojko (31 VIII 1948 r. – 26 V 1949 r.) i ppłk Edward Rataj (27 V 1950 r. – 29 VI 1955 r.). Wśród sędziów gdańskiego WSR znaleźli się m.in.: Jerzy Szymorowski, Marian Brzoziński, Julian Wilf, Władysław Nizio-Narski, Zygfryd Turek, Kazimierz Jankowski i Witold Kłobukowski. W latach 1946–1955 w sądzie pracowało ogółem 24 sędziów, asesorów i aplikantów oraz 57 osób personelu sądowego.

Pierwsza rozprawa przed gdańskim WSR odbyła się 15 kwietnia 1946 r. Najprawdopodobniej[11] przeprowadzono ją w sali rozpraw tymczasowej siedziby WSR w Gdańsku mieszczącej się w Gdyni-Kamiennej Górze przy ulicy Sienkiewicza 39. W trakcie trwającego dziewięć lat orzecznictwa WSR w Gdańsku rozpatrzył 3772 spośród 3777 zarejestrowanych spraw. Według repertoriów rocznych gdański sąd zarejestrował: w 1946 r. – 555 spraw, w 1947 r. – 775, w 1948 r. – 452, w 1949 r. – 444, w 1950 r. – 454, w 1951 r. – 361, w 1952 r. – 280, w 1953 r. – 261, w 1954 r. – 158, a w 1955 r. – 37 spraw. W 3777 sprawach zostało oskarżonych łącznie 5970 osób, z czego skazano 3905[12]. Wśród 3905 skazanych przez gdański WSR dominowały osoby cywilne (2530 osób – 64,79 proc. ogółu skazanych), wywodzące się z rodzin robotniczych i rzemieślniczych (1692 osoby – 43,33 proc. ogółu skazanych), w wieku powyżej 20 lat (3297 osób – 84,43 proc. ogółu skazanych)[13].

Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku rozformowano na mocy rozkazu z 25 kwietnia 1955 r., wydanego na skutek uchwalenia kilkanaście dni wcześniej Ustawy z 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego,

---

AIPN Gd, 253/5, Pismo szefa WSG(M) do Oddziału Finansowego Sztabu Głównego Marynarki Wojennej w Gdyni, 5 IV 1946 r., k. 35.

[8] Piotr Parzeniecki służył jeszcze w armii carskiej. W 1917 r. wstąpił ochotniczo do Armii Czerwonej, gdzie był m.in. sekretarzem oddziału specjalnego i oficerem do zleceń Zjednoczonego Państwowego Zarządu Politycznego (OGPU) Nadwołżańskiego Okręgu Wojskowego. W latach 1926–1933 był oficerem śledczym i prokuratorem rejonowym. Z pewnością te rozdziały jego kariery, jak i to, że do roku 1954 pozostawał obywatelem radzieckim i oficerem Armii Czerwonej miały niewątpliwy wpływ na surowość orzekanych przez niego wyroków.

[9] J. Poksiński, *„My, sędziowie nie od Boga". Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 275–276.

[10] Adam Gajewski – ur. 17 VI 1909 r. w Lublinie, mjr. Ukończył prawo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w 1932 r. W 1944 r. wstąpił do Wojska Polskiego, gdzie był sędzią m.in. Wojskowego Sądu Garnizonowego i Wojskowego Sądu Okręgowego w Lublinie, wojskowych sądów rejonowych w Gdańsku i Białymstoku, zob. AIPN, 2174/161, Akta osobowe Adama Gajewskiego; ORA Gdańsk, 243/1970, Akta osobowe Adama Gajewskiego.

[11] Nie można tego stwierdzić z całą pewnością, ponieważ nie zachowały się akta pierwszej sprawy rozpatrywanej przez WSR w Gdańsku.

[12] Obliczenia własne na podstawie sprawozdań miesięcznych WSR: IPN Gd 538/3, IPN Gd 538/6, IPN Gd 538/7, IPN Gd 538/9, IPN Gd 538/13, IPN Gd 538/17–19, IPN Gd 538/23–24, IPN Gd 538/29, IPN Gd 538/38 i repertoriów WSR w Gdańsku: IPN Gd 442/1–10.

[13] *Ibidem*.

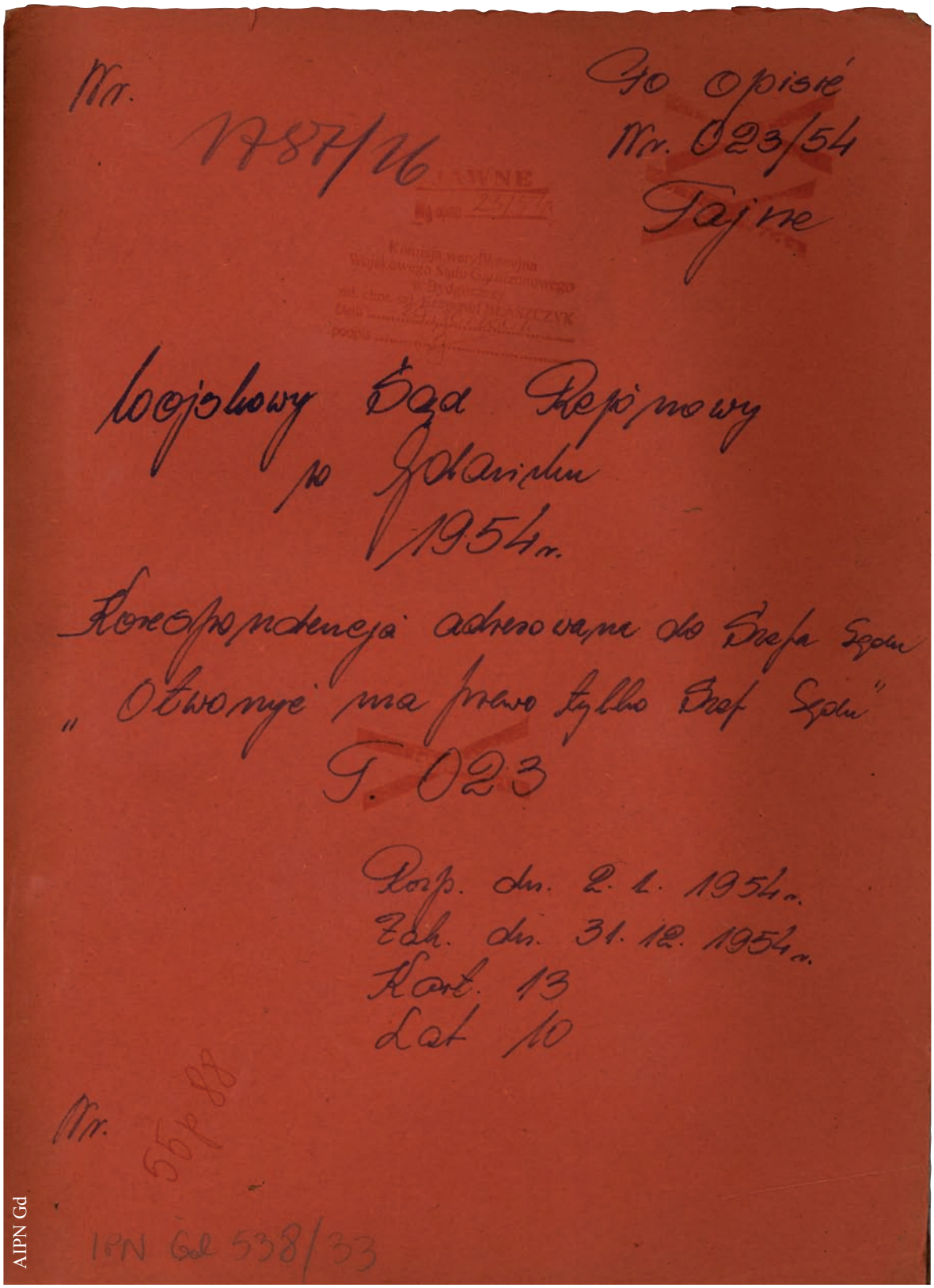

AIPN Gd

Okładka akt zawierających korespondencję do szefa sądu.
Znajdujące się w aktach koperty były zamknięte i zalakowane od 1954 r.

ARCHIWUM

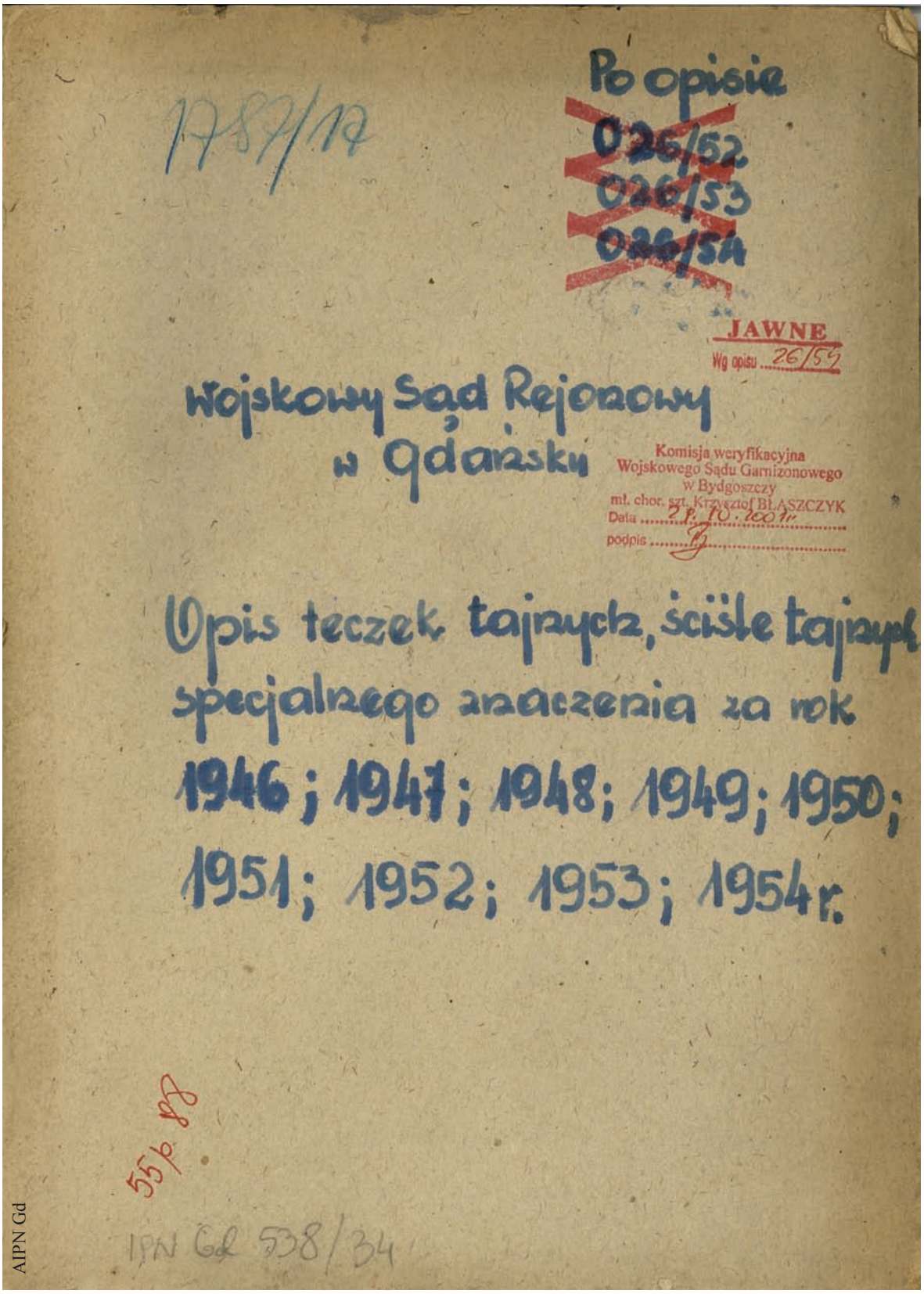

AIPN Gd

Okładka opisu teczek

ARCHIWUM

Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej[14]. Zarządzeniem organizacyjnym nr 02/55 wydanym przez szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego płk. Oskara Karlinera, z dniem 30 kwietnia 1955 r. zlikwidowano wojskowe sądy rejonowe i wojskowe prokuratury rejonowe. Ostatnim dniem ich działalności był 31 sierpnia 1955 r.

Dzieje zespołu

W celu przedstawienia dziejów zespołu archiwalnego WSR w Gdańsku konieczne jest omówienie kolejnych etapów powstawania oraz archiwizacji akt, które ten zespół tworzą. Akta powstają w następstwie procesu archiwotwórczego, który jest ciągiem „działań dokonujących się w ramach funkcjonowania instytucji, w wyniku którego powstają dokumenty (akta) i następują relacje między nimi, prowadzące do ukształtowania się registratury oraz kolejnych działań dokonujących się w ramach archiwum, które przekształcają registraturę w zespół archiwalny"[15]. Proces archiwotwórczy składa się zatem z procesu aktotwórczego i archiwizacji. Proces aktotwórczy można zdefiniować jako „proces utrwalania się w dokumentach informacji przepływających w ramach całej danej struktury z uwzględnieniem jej powiązań zewnętrznych, w ciągu całego okresu działalności danego twórcy"[16]. Archiwizacja jest natomiast procesem, który przebiega w registraturze oraz w archiwum. W trakcie jego trwania registratura jest poddawana jednorazowej lub przebiegającej etapami selekcji oraz opracowaniu archiwalnemu[17], które polega na rekonstrukcji lub przebudowie układu kancelaryjnego, nadaniu aktom układu archiwalnego oraz na opracowaniu pomocy archiwalnych[18].

Dzięki poznaniu tych procesów można dowiedzieć się, jaki urząd był twórcą zespołu, jakie były jego kompetencje i struktura organizacyjna oraz jak wyglądał w nim obieg informacji. Ta wiedza natomiast pozwoli nam zrozumieć procesy kształtowania się registratury urzędu, która w wyniku archiwizacji przekształciła się w opracowywany przez nas zespół archiwalny. W związku z tym, iż w niedawno opublikowanej monografii autorstwa Rafała Leśkiewicza został szczegółowo omówiony proces archiwotwórczy akt WSR w Poznaniu[19], przebiegający podobnie we wszystkich tego typu sądach, w dalszej części artykułu ograniczę się tylko do omówienia przebiegu archiwizacji akt gdańskiego WSR.

W wyniku wspomnianego już procesu archiwotwórczego powstaje registratura urzędu, na którą w przypadku WSR w Gdańsku składały się: akta spraw karnych, repertoria (ogólne, pomocy prawnej, odwoławcze), księgi (depozytowa, archiwalna), wykazy (listów gończych, kar warunkowo zawieszonych), skorowidze alfabetyczne do ksiąg oraz dokumentacja administracyjna (sprawozdania statystyczne i opisowe, rozkazy wewnętrzne szefa sądu, sprawy personalne itp.)[20]. Typy akt i ksiąg, jakie miały być prowadzone w wojskowych

[14] DzU, 1955, nr 15, poz. 83.

[15] B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 89.

[16] *Ibidem*, s. 87.

[17] H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 18.

[18] *Ibidem*.

[19] R. Leśkiewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (1946–1955). Organizacja, funkcjonowanie, procesy archiwotwórcze*, Warszawa–Poznań 2009.

[20] Na temat procesów archiwotwórczych zachodzących we współczesnych kancelariach pisali m.in.: R. Degen, *Kancelaria wojewódzkich urzędów administracji ogólnej na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1950*, Warszawa 2005; L. Wakuluk, *Akta miast Rejencji Bydgoskiej 1815–1919: procesy archiwotwórcze*, Warszawa 1998; W. Bagieński, *Procesy archiwotwórcze akt miejskich na Mazowszu na przykładzie Piaseczna w latach 1815–1950*, Warszawa 1999; R. Leśkiewicz, *Badanie procesów archiwotwórczych na przykładzie akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu...*, s. 85–116; *idem*, *Badanie procesów archiwotwórczych na przykładzie zasobu archiwalnego poznańskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej – zarys problematyki* [w:] *Z archiwum*

sądach rejonowych, określał Tymczasowy regulamin urzędowania sądów i prokuratur wojskowych, Część I: Biurowość w sprawach karnych, zatwierdzony do użytku Rozkazem nr 311 ministra obrony narodowej z 23 grudnia 1946 r.[21]

Registratura sądu podlegała procesom archiwizacji już w trakcie funkcjonowania sądu. Akta spraw zakończonych trafiały do archiwum sądu po załatwieniu wszelkich czynności urzędowych związanych z postępowaniem karnym i po dokonaniu przeglądu akt przez sędziego, który na okładce akt umieszczał opatrzoną podpisem i datą adnotację „do archiwum"[22]. Wszelkie wpływy i wypływy akt z archiwum odnotowywano w książce archiwalnej prowadzonej pod nadzorem kierownika kancelarii ogólnej[23]. Akta przechowywane w archiwum podlegały selekcji, której celem było oszacowanie wartości całej zarchiwizowanej registratury i wytypowanie akt, które miały być przekazane do wieczystego przechowywania przez odpowiednie archiwum wojskowe. Przede wszystkim do przekazania do archiwum wojskowego typowano akta o znaczeniu politycznym lub historycznym[24]. Nie należało również niszczyć pozostających w aktach oryginalnych dokumentów treści prywatno-prawnej, repertoriów, skorowidzów oraz protokołów zniszczenia akt[25]. Wyjątkowo można było zachować akta o znaczeniu naukowo-kryminalnym[26]. Reszta dokumentacji mogła być zniszczona po upływie określonego dla ich przechowywania czasu, np. dla akt załatwionych, w których nie zapadł wyrok skazujący lub w których nastąpiło zatarcie skazania, taki okres wynosił 10 lat[27].

Po rozformowaniu WSR w Gdańsku w 1955 r. najważniejszym sukcesorem dokumentacji powstałej w wyniku jego działalności stał się Sąd Wojewódzki w Gdańsku. Akta spraw zakończonych złożono bezpośrednio w jego archiwum zakładowym, natomiast akta spraw wymagające rewizji oraz niezakończone trafiły do nowo utworzonego Wydziału IVa Karnego w celu ich rozpatrzenia. Przewodniczącym wydziału został ostatni szef WSR w Gdańsku – Edward Rataj[28], a na jednego z sędziów powołano Edwina Kęsika, również byłego sędziego gdańskiego WSR[29]. Zgodnie z zapisami wspomnianej ustawy sądy wojskowe miały rozpatrywać wyłącznie sprawy dotyczące przestępstw popełnionych przez żołnierzy zawodowych oraz sprawy cywilów dotyczące przestępstw opisanych w art. 7 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (oskarżonym zarzucano współpracę z obcym wywiadem)[30]. Na mocy ustawy z 1955 r. właściwym dla spraw tego typu z terenu województwa gdańskiego i koszalińskiego stał się Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy[31]. Sprawy z terenu województwa koszalińskiego,

---

Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu. Studia nad zasobem, Warszawa–Poznań 2008, s. 43–53; P. Perzyna, *Procesy archiwotwórcze i metody opracowania akt organizacji młodzieżowych z Łodzi i województwa*, „Archeion" 1997, t. 98, s. 65–85.

[21] AIPN Rz, 122/12, Tymczasowy regulamin urzędowania sądów i prokuratur wojskowych, Część I: Biurowość w sprawach karnych, k. 50.

[22] *Ibidem*, § 80, k. 18.

[23] *Ibidem*.

[24] *Ibidem*, § 81, k. 15.

[25] *Ibidem*, § 85, k. 16.

[26] *Ibidem*.

[27] *Ibidem*, § 84, k. 15.

[28] ASO w Gdańsku, Ps. 299, Akta osobowe Edwarda Rataja.

[29] ASO w Gdańsku, Ps. 303, Akta osobowe Edwina Kęsika.

[30] DzU, 1946, nr 30, poz. 192.

[31] Po rozwiązaniu w 1954 r. WSR w Koszalinie prowadzenie spraw z terenów podległych jego jurysdykcji przejął WSR w Gdańsku. Sędziowie gdańskiego WSR rozpatrywali je na sesjach wyjazdowych w Koszalinie, zob. AIPN Gd, 538/35, Rozkaz nr 85 szefa WSR w Gdańsku, 27 VII 1954 r., k. 26.

w których oskarżonymi byli żołnierze KBW i WOP, po rozformowaniu WSR w Gdańsku podlegały rozpatrzeniu przez nowo utworzony Sąd Garnizonowy w Szczecinie[32], gdzie zostały przekazane 20 maja 1955 r.[33] Dzień później 345 akt spraw karnych wraz z wyciągami z repertoriów i skorowidzów zostało przewiezionych do sądu w Bydgoszczy[34].

Akta administracyjne WSR w Gdańsku trafiły do Archiwum Pomorskiego Okręgu Wojskowego oraz do Zarządu Sądownictwa Wojskowego w Warszawie. Do Archiwum POW przekazano akta kancelarii jawnej i tajnej, repertoria „Cs" oraz akta spraw karnych zakwalifikowane do wieczystego przechowywania na podstawie wytycznych zawartych w Tymczasowym regulaminie...[35]. W dniu 9 czerwca 1955 r. por. Kęsik, st. sierż. Markiewicz i kpr. Muszyński przewieźli je do Bydgoszczy[36]. Resztę akt administracyjnych, wśród których były m.in. teczki postanowień, teczki wyroków i teczki posiedzeń niejawnych[37], przekazano 18 czerwca 1955 r. do ZSW w Warszawie[38]. Wszystkie pieczęcie i stemple, etaty, instrukcje i przepisy w zakresie prowadzenia ewidencji oraz posługiwania się pieczęciami i etatami, a także Zestawienia terminowych meldunków i sprawozdań... przekazano do Oddziału VI Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego[39]. Natomiast regulaminy, instrukcje, wydawnictwa, materiały poglądowe z zakresu ogólnowojskowego oraz sprzęt szkoleniowy i sportowy do Oddziału IX Sztabu POW[40].

Wszystkie akta przekazywane do wojskowych archiwów musiały być zszyte w sposób umożliwiający bez trudu odczytanie całego tekstu, karty powinny być ponumerowane w prawym górnym rogu, a na końcu każdej teczki miał być wszyty arkusz papieru z wpisaną datą zakończenia teczki, ilością kart w jednostce i uwagami o ewentualnym uszkodzeniu dokumentów[41]. W 1956 r. Sąd POW przekazał wszystkie posiadane akta spraw karnych wraz z repertorium i skorowidzem do Archiwum Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej przy Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego w Warszawie[42]. Do 1990 r. z grupy akt liczącej 347 jednostki pozostało tylko sześć: dwie pomoce kancelaryjne i cztery akta spraw[43]. Reszta po upływie okresu ich przechowywania została komisyjnie zniszczona[44].

W związku z tym, iż postępowania przygotowawcze w sprawach karnych toczących się przed wojskowymi sądami rejonowymi prowadziły jednostki śledcze byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, w 1966 r. wzbudziły one zainteresowanie ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Mieczysława Moczara. Dotyczyły przecież osób, które zostały skazane za działalność antypaństwową

[32] AIPN Kr, 85/211, Zarządzenie organizacyjne nr 02/55 ZSW, 26 IV 1955 r., k. 35.
[33] AIPN Gd, 538/50, Rozkaz nr 59 szefa WSR w Gdańsku, 20 V 1955 r., k. 31.
[34] *Ibidem*, Rozkaz nr 60 szefa WSR w Gdańsku, 21 V 1955 r., k. 31.
[35] AIPN Gd, 538/37, Rozkaz organizacyjny nr 06/Org. DPOW, 12 V 1955 r., k. 103–104.
[36] AIPN Gd, 538/50, Rozkaz nr 60 szefa WSR w Gdańsku, 9 VI 1955 r., k. 35.
[37] AIPN Gd, 538/36, Spis teczek jawnych WSR w Gdańsku za lata 1946–1954, k. 1–12.
[38] AIPN Gd, 538/50, Rozkaz nr 69 szefa WSR w Gdańsku, 18 VI 1955 r., k. 36.
[39] AIPN Gd, 538/37, Rozkaz organizacyjny nr 06/Org. DPOW, 12 V 1955 r., k. 103–104.
[40] *Ibidem*.
[41] R. Leśkiewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy...*, s. 275.
[42] AIPN Gd, 442/12, Pismo kierownika ASS MON do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, 20 VII 1990 r., k. 15.
[43] Po rozformowaniu Archiwum Służby Sprawiedliwości w 1991 r. zostały przekazane do AWL w Toruniu, zob. *Ibidem*, Pismo zastępcy prezesa Sądu Najwyższego do ministra sprawiedliwości, 9 VIII 1991 r., k. 36.
[44] *Ibidem*, Pismo kierownika ASS MON do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, 20 VII 1990 r., k. 15.

i znajdowało się w nich wiele oryginalnych dowodów rzeczowych, takich jak archiwa nielegalnych organizacji czy materiały siatek szpiegowskich. W kwietniu 1966 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyraziło chęć przyjęcia tychże akt w depozyt. W niedługim czasie, gdyż już w następnym miesiącu, Ministerstwo Sprawiedliwości wydało zgodę na przekazanie akt, które miało się odbyć po porozumieniu z zastępcą komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej do spraw Służby Bezpieczeństwa, na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych sporządzonych osobno dla każdego sądu przekazującego akta. Z czterech egzemplarzy protokołów, jeden miał pozostać w sądzie przekazującym, drugi doręczony osobie przejmującej akta, trzeci przekazany do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, natomiast czwarty miał trafić do Ministerstwa Sprawiedliwości[45].

Do 6 czerwca 1966 r. funkcjonariusze Wydziału „C" mieli wytypować w składnicach akt sądów akta spraw karnych dotyczące m.in. działalności konspiracyjnej lub opozycyjnej (współpraca z obcym wywiadem, organizowanie akcji sabotażowo-dywersyjnych, przynależność do nielegalnych organizacji lub udzielenie pomocy członkom tych organizacji), a także akta spraw dotyczących zbrodniarzy wojennych[46], osób karanych z dekretu o faszyzacji kraju[47] oraz wszystkie sprawy prowadzone przez Departament (wydział) X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego[48]. Funkcjonariusze SB zwrócili się również o sprawy dotyczące osób, w stosunku do których prowadzone było postępowanie rehabilitacyjne po 1956 r.[49]

W dniu 21 stycznia 1967 r. na polecenie prezesa Sądu Wojewódzkiego i stosownie do Zarządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości Org. II. 22/5/64 z 16 listopada 1966 r. pracownicy archiwum sądu przekazali 374 wytypowanych wcześniej akt spraw WSR w Gdańsku w depozyt KW MO w Gdańsku (co stanowiło łącznie 454 tomów, 9 mb)[50]. Stan przejętych akt według naczelnika Wydziału „C" ppłk. Mieczysława Kucybały był w większości „niezadowalający". Ze względu na złe warunki przechowywania w sądzie akta były brudne i zakurzone, natomiast zużyte obwoluty wymagały konserwacji. Nie wszystkie dokumenty zawarte w jednostkach wszyto i wpisano do zawartości teczek. W 1967 r. funkcjonariusze SB przejęli również 66 akt spraw Sądu Okręgowego w Gdyni (66 tomów, 1,3 mb)[51], a w 1970 r. 708 akt więźniów z Wojewódzkiego Aresztu Śledczego[52]. W 1976 r. wznowiono przekazywanie w depozyt akt spraw karnych osób skazanych za działalność antypaństwową i spraw prokuratorskich osób objętych amnestią, do których postępowanie przygotowawcze prowadził aparat bezpieczeństwa. Dotyczyło to jednak akt z lat 1955–1968[53].

W 1987 r. Archiwum Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku przekazało do Archiwum Państwowego w Gdańsku akta, które podczas selekcji w 1966 r. zostały przez funkcjonariuszy

[45] AIPN Gd, 0180/65, Pismo ministra sprawiedliwości do prezesów sądów wojewódzkich, 16 XI 1966 r., k. 144.

[46] DzU, 1944, nr 4, poz. 16.

[47] DzU, 1946, nr 5, poz. 46.

[48] Departament X MBP został powołany w strukturach aparatu bezpieczeństwa na mocy Zarządzenia organizacyjnego nr 0168 z 30 XI 1951 r. w celu „dbania o czystość" szeregów partyjnych. Utworzono go do walki przeciwko wszelkim odchyleniom w PZPR, zwłaszcza tzw. grupom prawicowo-nacjonalistycznym i trockistowskim. Powstał on na bazie trzech komórek bezpieczeństwa, które zajmowały się sprawami partyjnymi: Wydziału VII Departamentu V MBP, sekcji 7 (funkcjonowały w strukturach wszystkich departamentów MBP) oraz Grupy Specjalnej.

[49] AIPN Gd, 0180/65, Pismo do naczelnika Wydziału „C" KW MO w Gdańsku, 21 V 1966 r., k. 2–3.

[50] *Ibidem*, Pismo do naczelnika Wydziału II Biura „C" MSW, 21 IV 1967 r., k. 147.

[51] *Ibidem*.

[52] *Ibidem*, Pismo do zastępcy dyrektora Biura „C" MSW, 9 X 1970 r., k. 154.

[53] *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału II Biura „C" MSW, 15 V 1978 r., k. 155.

Wydziału „C" KW MO odrzucone jako nieprzydatne[54]. Archiwum Państwowe w Gdańsku oddało je z kolei 14 sierpnia 2003 r. w depozyt Instytutowi Pamięci Narodowej na okres 10 lat z możliwością przedłużenia czasu przechowywania[55]. Natomiast akta spraw karnych WSR w Gdańsku znajdujące się w depozycie Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku wróciły do Sądu Wojewódzkiego dopiero 6 marca 1990 r.[56] Stało się to możliwe dzięki decyzji ministra spraw wewnętrznych z 24 listopada 1989 r., stanowiącej odpowiedź na prośbę ministra sprawiedliwości[57]. W Sądzie Wojewódzkim (od 1999 r. w Sądzie Okręgowym), pozostawały do czasu przekazania ich do archiwum Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Gdańsku (lata 2001–2005).

W sierpniu 2007 r. do gdańskiego Oddziału IPN trafiła pierwsza partia akt WSR w Gdańsku, przechowywanych dotychczas w Filii nr 1 Archiwum Wojsk Lądowych w Toruniu[58]. Kolejne partie akt, wśród których znalazły się bardzo ważne dla poznania struktury i organizacji sądu akta administracyjne, zostały przekazane w 2008 i 2009 r.[59] Pojedyncze akta spraw karnych trafiły do OBUiAD IPN w Gdańsku wraz z aktami Sądu Marynarki Wojennej użyczonymi przez Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni[60] oraz aktami osobowymi funkcjonariuszy MO przejętymi z Archiwum Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku[61].

Ostatni dopływ akt stanowią odnalezione w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie cztery tomy rozkazów szefa sądu z lat 1946–1950, które trafiły tam w 1975 r. z Archiwum POW w Toruniu[62].

Charakterystyka archiwalna zespołu

Na zespół archiwalny WSR w Gdańsku składają się akta spraw karnych wraz z urządzeniami ewidencyjnymi w postaci repertoriów i skorowidzów oraz dokumentacja administracyjna. Zespół WSR jest zespołem prostym[63], chociaż znajdują się w nim nieliczne *priori*, tzn. sprawy karne przeniesione z Wojskowego Sądu Marynarskiego w Gdyni według właściwości w marcu 1946 r.[64] Fakt, że część akt została odstąpiona innym sądom, zdaniem autora nie kwalifiku-

[54] Zbiór akt, wśród których znajdowały się m.in. akta Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku, Prokuratury Sądu Okręgowego w Gdańsku, został przekazany do Archiwum Państwowego w Gdańsku w dniu 20 X 1987 r., zob. Inwentarz zespołu archiwalnego: Wojskowy Sąd Rejonowy 1945–1956 (obecnie w OBUiAD w Gdańsku).

[55] Na mocy porozumienia o współpracy zawartego w dniu 16 IV 2002 r. w Warszawie pomiędzy doc. dr. hab. Darią Nałęcz – naczelnym dyrektorem archiwów państwowych, a prof. dr. hab. Leonem Kieresem – prezesem Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

[56] AIPN Gd, 442/12, Wykaz akt zwróconych przez WUSW w Gdańsku do Wydziału III Karnego Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, 6 III 1990 r., k. 1.

[57] AIPN Gd, 0180/65, Pismo do szefa WUSW w Gdańsku, 24 XI 1989 r., k. 166.

[58] Akta przekazano na podstawie spisu zdawczo-odbiorczego nr 425 z 17 VIII 2007 r.

[59] Na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych: nr 538 z 14 X 2008 r. i nr 580 z 30 IX 2009 r.

[60] AIPN Gd, 253/794, Akta sprawy karnej przeciwko Tadeuszowi Słomińskiemu.

[61] AIPN Gd, 495/1–2, Akta sprawy karnej przeciwko Aleksandrowi Suchodolskiemu.

[62] Do OBUiAD w Gdańsku zostały przekazane na podstawie spisu zdawczo-odbiorczego nr 589 z 9 XII 2009 r.

[63] Z zespołem prostym mamy do czynienia, gdy mówimy o aktach urzędu czy instytucji, które nie ulegały przeobrażeniom, nie były odstępowane, nie otrzymały żadnych sukcesji, czyli nowych dopływów. Innymi słowy jest to zespół, który nie posiada akt dziedziczonych, składa się jedynie z akt wytworzonych przez jedną kancelarię niepodlegającą żadnym zmianom organizacyjnym. Szerzej zob. *Polski Słownik Archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 30–31; K. Konarski, *Podstawowe zasady archiwistyki*, „Archeion" 1951, t. 19–20, s. 70.

[64] Pod sformułowaniem „znajdują się" należy rozumieć ujęcie ewidencyjne, bowiem akta tych spraw zostały zniszczone w 1986 r. w archiwum Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, zob. AIPN Gd, 442/14, Spis zdawczo-odbiorczy nr 52/75, s. 100.

je go do zespołu złożonego, bowiem nie posiada on powikłanej budowy, struktura organizacyjna twórcy nie podlegała ustawicznym zmianom, a jego układ kancelaryjny jest przejrzysty[65].

Do omawianego zespołu zaliczono także akta spraw karnych WSR w Gdańsku, które zarchiwizowały się w archiwach innych sądów wojskowych[66]. Trafiły one do nich, a co za tym idzie do ich sukcesorów, m.in. z uwagi na zmiany administracyjno-terytorialne, które miały miejsce w latach 1946–1955, albo zmianę miejsca zamieszkania oskarżonych lub świadków (względy oszczędnościowe wymogły na szefach sądów przekazywanie spraw do sądów znajdujących się najbliżej ich miejsca zamieszkania). Bardzo często o przekazaniu sprawy decydowały względy bezpieczeństwa. Obawiano się, że oskarżony podczas przewożenia go na rozprawę do Gdańska z miejscowości oddalonej niekiedy o setki kilometrów będzie próbował uciec, w związku z tym decydowano się przekazać sprawę do właściwego miejscowo sądu. Kiedy indziej z powodu braków kadrowych skutkujących zaleganiem w sądzie dużej ilości niezałatwionych spraw Naczelny Sąd Wojskowy decydował o przekazaniu części spraw do innego wojskowego sądu rejonowego.

W sądach, do których trafiały owe akta, sprawy były ponownie rejestrowane pod nowymi numerami i rozpatrywane, a po ich załatwieniu przekazywano je do archiwum sukcesobiorcy. Jednak w pierwszej kolejności akta te zostały zarejestrowane przez WSR w Gdańsku, a metoda rozpoznawania przynależności zespołowej jednostek obarczonych sukcesją czynną preferuje uznanie za twórcę takiej jednostki instytucję, która jako pierwsza zarejestrowała sprawę i opatrzyła ją własną sygnaturą. To ona bowiem nadała pierwotny układ registraturze i późniejszemu zespołowi[67]. Dzięki temu, że spora część tych akt przetrwała, można stwierdzić, że posiadają one wszelkie zewnętrzne cechy rozpoznawcze akt WSR w Gdańsku, takie jak: nadruk na okładce, znak akt, pieczątki itp. Również większość dokumentów stanowiących zawartość tych jednostek została wytworzona przez gdański WSR. Podsumowując, dwie z trzech metod stosowanych dla rozpoznania przynależności zespołowej jednostek obciążonych sukcesją czynną („żywą") wskazują na WSR w Gdańsku jako twórcę tych jednostek[68].

Ogółem zachowało się 916 akt spraw karnych oraz 73 jednostki akt administracyjnych wytworzonych przez WSR w Gdańsku, z czego w zasobie gdańskiego archiwum IPN znajduje się 950 j.a., w archiwum OBUiAD IPN w Szczecinie – 34 j.a., natomiast w Archiwum Państwowym w Gdańsku – 5 j.a. Te ostatnie nie zostały przekazane do IPN, gdyż w wyniku mylnego rozpoznania przynależności zespołowej zakwalifikowano je do zespołu Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku i jako takie według Archiwum Państwowego nie podlegają przekazaniu. W archiwum Oddziału IPN w Gdańsku znajdują się wyłącznie ich kserokopie[69]. Pojedyncze akta spraw znajdują się w OBUiAD IPN w Poznaniu i w Białymstoku oraz w BUiAD IPN w Warszawie.

---

[65] O zespole złożonym mówimy wtedy, kiedy mamy do czynienia z zespołem o budowie powikłanej przez zachodzące ustawicznie zmiany organizacyjne, dopływy czy odstąpienia akt oraz istnienie kilku równorzędnych samodzielnych kancelarii. Szerzej zob. *Polski Słownik*..., s. 31; K. Konarski, *op. cit.*, s. 70–71; I. Radtke, *Zagadnienie zespołów złożonych i sukcesji akt w aktach administracji państwowej XIX i XX w.*, „Archeion" 1960, t. 33, s. 3–14.

[66] Akta te powinny pozostać w zespołach sukcesobiorców, a w miejscu, w którym miałyby się znaleźć po odtworzeniu układu pierwotnego, należałoby umieścić ich kopię z informacją o miejscu przechowywania oryginału.

[67] „Można wreszcie włączyć ją do tego zespołu twórcy, który nadając jednostce sygnaturę wyznaczył jej miejsce w swej registraturze. Temu ostatniemu rozwiązaniu można dać pierwszeństwo przed innymi". Cytat za: H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 58.

[68] Szerzej o metodach rozpoznawania przynależności zespołowej akt zob. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 56–59.

[69] Kserokopie akt zostały przyjęte do zasobu IPN na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych nr 469 i 471.

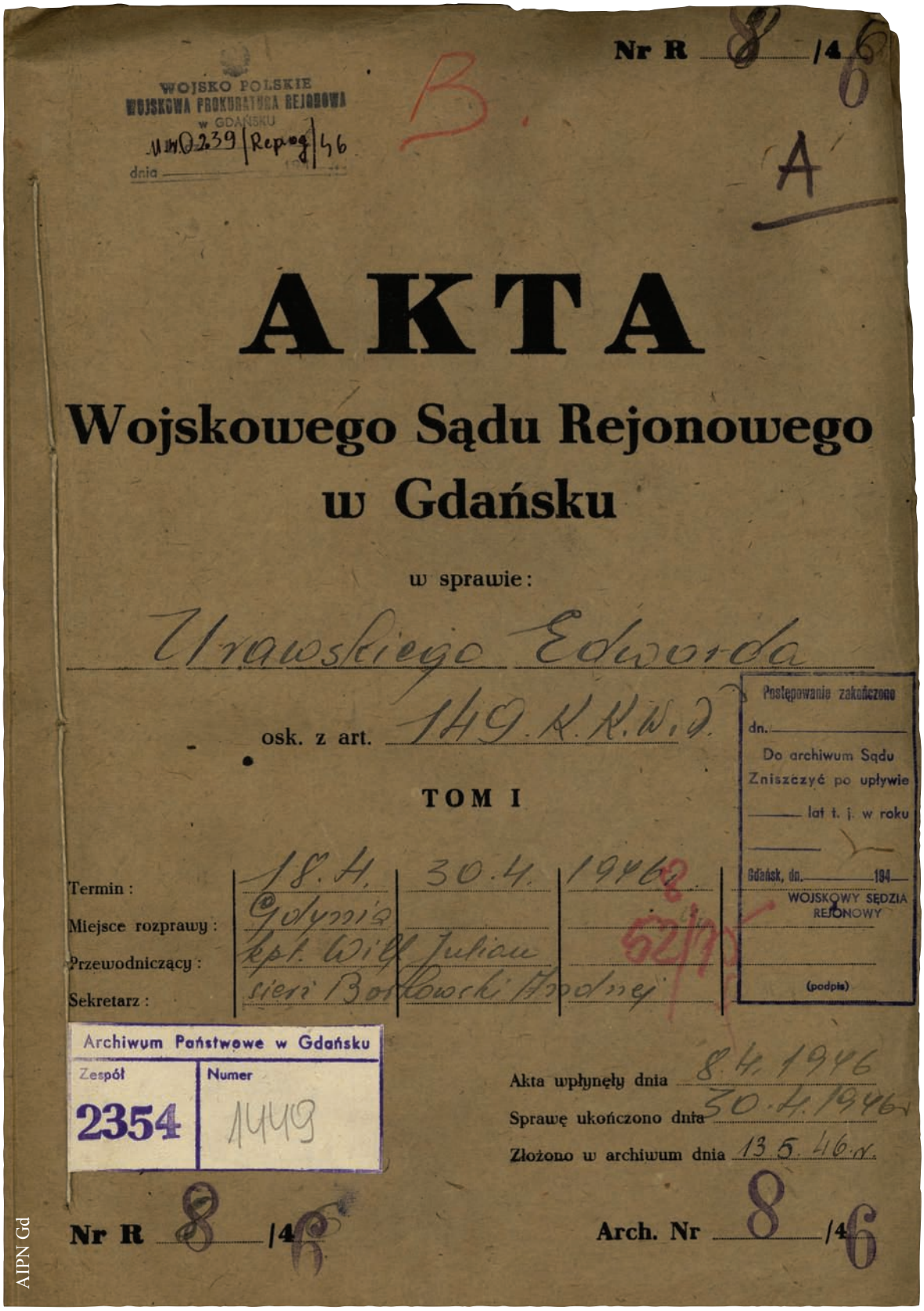

Nr R 8/46

WOJSKO POLSKIE
WOJSKOWA PROKURATURA REJONOWA
w GDAŃSKU
Nr 0239 | Repog | 46
dnia

B.

A

AKTA

Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku

w sprawie:

Urawskiego Edwarda

osk. z art. 149. K.K.W.P.

TOM I

Termin:	18.4.	30.4.	1946
Miejsce rozprawy:	Gdynia		
Przewodniczący:	kpt. Will Julian		
Sekretarz:	sierż. Borkowski Andrzej		

Postępowanie zakończono
dn.
Do archiwum Sądu
Zniszczyć po upływie
lat t. j. w roku
Gdańsk, dn. 194
WOJSKOWY SĘDZIA REJONOWY
(podpis)

Archiwum Państwowe w Gdańsku
Zespół 2354
Numer 1449

Akta wpłynęły dnia 8.4.1946
Sprawę ukończono dnia 30.4.1946
Złożono w archiwum dnia 13.5.46 r.

Nr R 8/46

Arch. Nr 8/46

AIPN Gd

ARCHIWUM

Okładka pierwszej zachowanej sprawy karnej WSR w Gdańsku

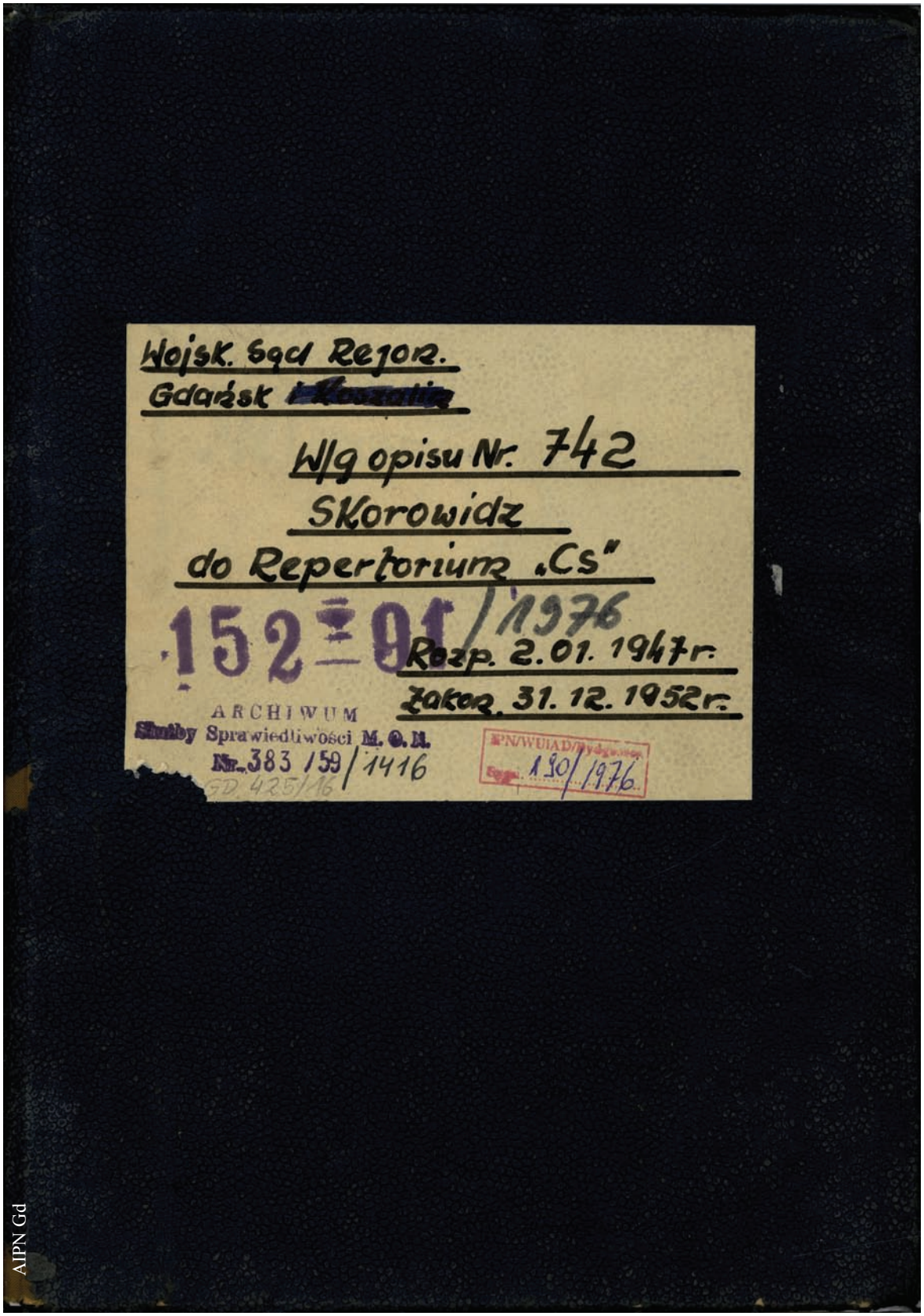

Okładka skorowidza do repertorium „Cs”

ARCHIWUM

Wśród dokumentacji WSR w Gdańsku występującej w zasobie Oddziału IPN w Gdańsku znajduje się 877 j.a. akt spraw karnych (ok. 22 mb) oraz 73 akta administracyjne (m.in. wykazy i sprawozdania statystyczne, rozkazy szefa sądu, akta osobowe pracowników kontraktowych itp.), dziesięć repertoriów spraw karnych[70], repertorium „Sr" WSR w Gdańsku i Koszalinie za lata 1946–1955 wraz ze skorowidzem[71], wyciąg z repertorium „Sm" (zawierający informacje o sprawach przekazanych Sądowi Marynarki Wojennej w Gdyni)[72] oraz dwa repertoria „Cs" za lata 1947–1955 ze skorowidzami[73]. Stan zachowania akt spraw karnych oceniono na 25 proc., akt administracyjnych na 18 proc., a pomocy kancelaryjnych na 90 proc. Ze względu na stan zachowania stwierdzono, że jest to zespół szczątkowy[74].

W dniu 8 listopada 1989 r. minister sprawiedliwości wydał polecenie prezesom sądów wojewódzkich, aby wstrzymali brakowanie akt spraw karnych sądów wojskowych i zakwalifikowali je do wieczystego przechowywania (niestety dla wielu akt gdańskiego WSR była to decyzja spóźniona)[75]. Najwięcej akt spraw karnych gdańskiego WSR (ok. 2100 jednostek) zostało zniszczonych w Archiwum SW w Gdańsku[76]. Spośród archiwów wojskowych, do których trafiły akta sądu, najwięcej, bo aż 391 jednostek wybrakowano w ASS w Warszawie. W tej grupie znalazło się 341 jednostek akt spraw karnych[77] oraz 54 jednostki akt administracyjnych[78]. Wśród zniszczonych akt były m.in. teczki wyroków z lat 1946–1955. Archiwum POW w Toruniu po upływie okresu przechowywania również dokonało komisyjnego zniszczenia części akt administracyjnych, które zostały tam przekazane w 1955 r.[79]

Większość dokumentacji WSR w Gdańsku stanowią poszyty – akta spraw karnych i akta administracyjne, natomiast repertoria i skorowidze występują w formie ksiąg. Stan akt jest

[70] Oryginały repertoriów spraw karnych wraz ze skorowidzami znajdują się w sekretariacie XI Wydziału Wykonawczego Sądu Okręgowego w Gdańsku. W posiadaniu archiwum gdańskiego Oddziału IPN znalazły się dotychczas tylko ich kserokopie (AIPN Gd, 442/1–10, Repertoria WSR w Gdańsku za lata 1946–1955). W chwili obecnej trwają starania mające na celu pozyskanie oryginałów repertoriów i skorowidzów.

[71] AIPN Gd, 425/11, Repertorium „Sr" WSR w Gdańsku i Koszalinie za lata 1946–1955; AIPN Gd, 425/12, Skorowidz do repertorium „Sr" WSR w Gdańsku i Koszalinie za lata 1946–1955.

[72] AIPN Gd, 442/11, Wyciąg z repertorium „Sm" za lata 1946–1950.

[73] Przekazane przez Filię nr 1 AWL w Toruniu w formie użyczenia OBUiAD w Gdańsku na podstawie spisu zdawczo-odbiorczego nr 425 w dniu 17 VIII 2007 r.

[74] Zespół szczątkowy to taki, w którym zachowały się niewielkie ilości akt odpowiadające jednak większości funkcji twórcy zespołu, zob. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 16.

[75] S. Abramowicz, *Znaczenie akt sądowych z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Łodzi dla badań naukowych i ścigania zbrodni przeciwko narodowi polskiemu* [w:] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości...*, s. 111.

[76] Obliczenia własne autora na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych akt WSR w Gdańsku przekazanych do składnicy akt Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, których oryginały znajdują się w archiwum Sądu Okręgowego w Gdańsku. W archiwum OBUiAD w Gdańsku znajdują się jedynie ich kserokopie. Informacje o zniszczeniu akt w archiwum sądowym naniesione na marginesie spisów ograniczają się do jednoliterowych symboli, których znaczenia trzeba się domyślać (np. M – makulatura), bez żadnej daty, kiedy poszczególne akta zniszczono i na podstawie jakiego protokołu. Na pierwszej karcie teczki zawierającej spisy akt przekazanych do archiwum umieszczono adnotację: „Zniszczono w 1986 r.", zob. AIPN Gd, 442/14, Spisy akt byłego WSR w Gdańsku przekazanych do archiwum, k. 1.

[77] AIPN Gd, 442/12, Wykazy numerów spraw WSR w Gdańsku zniszczonych komisyjnie w Archiwum Służby Sprawiedliwości w Warszawie po upływie okresu ich przechowywania, 17 IX 1990 r., k. 19.

[78] Zniszczeniu uległy wszystkie akta administracyjne, które do ASS trafiły z rozwiązanego w 1961 r. Zarządu Sądownictwa Wojskowego w Warszawie, zob. Pismo nr 3178/wch. zastępcy dyrektora CAW do dyrektora BUiAD IPN, 24 IX 2009 r. (kopia w zbiorach autora).

[79] W Archiwum POW w latach 1955–1990 zniszczono ok. 220 akt administracyjnych WSR w Gdańsku, zob. AWL w Toruniu, Spisy zdawczo-odbiorcze akt WSR w Gdańsku.

dobry, chociaż wiele jednostek wymaga poważnych zabiegów konserwacyjnych ze względu na zużycie i występujące uszkodzenia mechaniczne. Nie ma natomiast akt zniszczonych czy też zagrożonych przez grzyby i pleśnie. Wszystkie poszyty są spaginowane, oznaczone sygnaturą IPN i kolejnym numerem jednostki archiwalnej w obrębie swojego „zespołu". Zarówno poszyty, jak i księgi umieszczone są w pudłach bezkwasowych w celu zabezpieczenia ich przed działaniem szkodliwych czynników atmosferycznych. Część akt WSR w Gdańsku jest już dostępna w formie elektronicznej, a kolejne będą poddawane skanowaniu w miarę postępu prac nad digitalizacją zasobu Oddziału IPN w Gdańsku.

Cezury czasowe zespołu wyznacza okres istnienia wojskowych sądów rejonowych, czyli w przypadku WSR w Gdańsku są to lata 1946–1955. Oczywiście w aktach znajdują się zarówno dokumenty z lat wcześniejszych (*anteriora*), jak i późniejszych (*posteriora*). Na te pierwsze składają się najczęściej dokumenty tożsamości oskarżonych z czasów okupacji lub też ich świadectwa szkolne z okresu międzywojennego itp. Natomiast za *posteriora* można uznać np. postanowienia sądów wojewódzkich i okręgowych w sprawach o uznanie za nieważne wyroków byłych wojskowych sądów rejonowych wobec osób działających na rzecz niepodległego państwa polskiego. Zakres terytorialny zespołu obejmuje obszar byłego województwa gdańskiego w granicach z lat 1946–1955.

Analiza metod opracowania zespołu

Celem archiwalnego opracowania zespołu jest zabezpieczenie jego całości, uporządkowanie go oraz udostępnienie użytkownikom, co wymaga nadania archiwaliom odpowiedniego układu oraz opisania ich treści w pomocy archiwalnej sporządzonej na potrzeby korzystających z zasobu archiwum. Opracowanie archiwalne składa się z kilku etapów. Pierwszym z nich są studia wstępne polegające na badaniu okoliczności i celu powstania twórcy zespołu, jego miejsca w hierarchii instytucji, do których należał, przyczyn i okoliczności jego likwidacji, a następnie na zbadaniu funkcji oraz organizacji twórcy zespołu. W przypadku omawianego sądu dla uzyskania potrzebnych informacji posłużono się przede wszystkim dokumentacją administracyjną sądu oraz licznymi publikacjami dotyczącymi wojskowych sądów rejonowych, wśród których należy wymienić przede wszystkim prace Krzysztofa Szwagrzyka, Bogdana Łukaszewicza, Filipa Musiała, Joanny Żelazko oraz Rafała Leśkiewicza[80].

Dysponując niezbędną wiedzą uzyskaną w wyniku studiów wstępnych, można przystąpić do kolejnego etapu opracowania, którym jest wyodrębnienie zespołu. Już na początku prac mających doprowadzić do wyodrębnienia w zasobie OBUiAD w Gdańsku zespołu WSR natrafiono na poważny problem. Związany był on z procesem gromadzenia zasobu przez IPN, podczas którego musiano w krótkim czasie przejąć i udostępnić ogromne ilości materiałów archiwalnych[81]. W związku z tym zdecydowano się przyjąć metodę nadawania kolejnych numerów archiwalnych następującym po sobie wpływom akt i funkcjonowania tych zbiorów akt (zawierających często akta o różnej proweniencji) jako nieformalnych

[80] K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005; B. Łukaszewicz, *op. cit*.; F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość...*; J. Żelazko, *„Ludowa" sprawiedliwość...*; R. Leśkiewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy...*

[81] Por. J. Kuligowski, *Charakterystyka zasobu aktowego Instytutu Pamięci Narodowej* [w:] *Z archiwum IPN*, t. 1, red. B. Gronek, Warszawa 2005, s. 7–12; *idem*, *Gromadzenie zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2005* [w:] *W kręgu „teczek". Z badań nad zasobem i funkcjonowaniem archiwum Instytutu Pamięci Narodowej*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Łódź–Toruń 2006, s. 17–28.

zespołów. Regułą stała się więc sytuacja, w której akta wytworzone przez tego samego twórcę, ale ujęte na kilku spisach zdawczo-odbiorczych, stawały się osobnymi „zespołami" i otrzymywały odrębne sygnatury[82].

Kolejnym powodem takiego stanu rzeczy jest funkcjonowanie części zasobu zgromadzonego w archiwach Instytutu na zasadach użyczenia, tzn. po upływie czasu przewidzianego umowami będzie musiała ona zostać zwrócona faktycznym dysponentom. Dotyczy to przede wszystkim akt użyczonych z archiwów państwowych i wojskowych, których przekazanie zostało obwarowane dodatkowo sformułowaniem o nienaruszalności ich układu. Ten warunek uniemożliwia przeprowadzenie wyodrębnienia i scalenia dokumentacji tych twórców w zespoły archiwalne na zasadach określonych przez metodykę archiwalną[83]. Niestety wśród omawianej grupy akt znalazła się dokumentacja archiwalna WSR w Gdańsku[84].

Ze względu na brak możliwości fizycznego wyodrębnienia akt WSR w Gdańsku oraz scalenia ich w jeden zespół, zdecydowano się na scalenie ewidencyjne poprzez stworzenie elektronicznej bazy danych zawierającej wszystkie akta, które powinny się znaleźć w opracowywanym zespole. Również część opisanych poniżej działań z przyczyn obiektywnych przeprowadzono jedynie w formie operacji elektronicznych na komputerowej bazie danych zawierającej wyodrębnione akta. Porządkowanie archiwalne będące jednym z etapów opracowania zespołu archiwalnego polega na ułożeniu jednostek archiwalnych wchodzących w skład zespołu w określonej kolejności, gwarantującej najlepszą i możliwie najbardziej uniwersalną dostępność[85]. Przystępując do porządkowania, należy dokonać wyboru metody porządkowania i odpowiednio do niej opracować koncepcję układu. Następnie można przystąpić do właściwego porządkowania składającego się z wielu czynności praktycznych, poprzez które realizuje się ustalone w trakcie poprzednich badań wytyczne.

Wyboru metody porządkowania dokonujemy na podstawie znajomości zespołu uzyskanej podczas studiów wstępnych, biorąc pod uwagę: strukturę wewnętrzną zespołu, układ kancelaryjny, stan zachowania sygnatur i pomocy kancelaryjnych oraz stan zachowania zespołu. W przypadku omawianego zespołu zdecydowano, że najodpowiedniejszą dla niego metodą porządkowania będzie metoda odtworzenia układu pierwotnego w jej wariancie polegającym na rekonstrukcji układu zarejestrowanego za pomocą sygnatur[86]. Ze względu na rodzaj dokumentacji prowadzonej w sądzie w zespole wyodrębniono następujące serie: akta administracyjne (*generalia*), akta spraw karnych (*specjalia*) oraz pomoce kancelaryjne[87]. Dla odtworzenia układu akt w poszczególnych seriach posłużono się repertoriami

[82] Problem ten poruszyła wcześniej w swoim artykule K. Lisiecka, *Zagadnienie wyodrębnienia zespołów archiwalnych na przykładzie zasobu archiwum Oddziału IPN w Gdańsku* [w:] *W kręgu „teczek"...*, s. 62–82.

[83] Warunki użyczenia akt WSR z Archiwum Państwowego w Gdańsku precyzuje wspominane wcześniej porozumienie o współpracy zawarte między NDAP i IPN.

[84] Grupy akt WSR w Gdańsku zostały przyjęte do zasobu OBUiAD w Gdańsku na podstawie następujących spisów zdawczo-odbiorczych: IPN Gd 112, IPN Gd 146, IPN Gd 179, IPN Gd 222, IPN Gd 279, IPN Gd 284, IPN Gd 298, IPN Gd 323, IPN Gd 324, IPN Gd 328, IPN Gd 425, IPN Gd 442, IPN Gd 471, IPN Gd 495, IPN Gd 538, IPN Gd 580, IPN Gd 589.

[85] H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 59.

[86] Układ kancelaryjny (registraturalny) – układ nadany materiałom archiwalnym w kancelarii (registraturze) przez twórcę zespołu, wynikający z przyjętego systemu kancelaryjnego, zob. *Polski Słownik...*, s. 84.

[87] Podziału na serie dokonano zgodnie z wytycznymi metodycznymi naczelnego dyrektora archiwów państwowych, zob. *Zarządzenie nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 14 kwietnia 2008 r.*, archiwa.gov.pl/images/stories/file/pdf/zarz4_2008.pdf, 10 I 2009 r.

(akta spraw karnych), opisami teczek (akta administracyjne) oraz wykazem pomocy kancelaryjnych z Tymczasowego regulaminu... (pomoce kancelaryjne)[88].

Porządkowanie zespołu wymaga wykonania pewnych czynności w określonej przez metodykę archiwalną kolejności[89]. Pierwszą jest rozpoznanie przynależności zespołowej akt zgromadzonych w archiwum oraz segregacja na zespoły. O ile w przypadku grup akt przekazanych przez Sąd Okręgowy w Gdańsku zawierały one tylko akta spraw omawianego sądu, to już zespół zatytułowany „Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku", przekazany przez Archiwum Państwowe w Gdańsku, zawierał oprócz akt WSR również dokumentację archiwalną innych twórców. Oczywiście ten fakt został odnotowany we wstępie do inwentarza przekazanego wraz z aktami, ale niestety nie ustrzeżono się w nim od błędów. W związku z tym sprawdzono prawidłowość przynależności zespołowej całego omawianego zbioru oraz wyodrębniono (w sposób ewidencyjny) akta wytworzone przez WSR w Gdańsku. Podobna sytuacja dotyczyła akt administracyjnych przekazanych przez AWL w Toruniu, gdzie akta gdańskiego WSR znalazły się na jednym spisie zdawczo-odbiorczym z aktami Sądu 16. Kaszubskiej Dywizji Zmechanizowanej oraz Sądu 1. Korpusu Pancernego w Gdańsku i funkcjonowały pod tą samą sygnaturą archiwalną.

Po rozpoznaniu przynależności zespołowej przystąpiono do segregacji akt na serie, zgodnie z podziałem opracowanym podczas studiów wstępnych[90]. Następnie przeprowadzono systematyzację jednostek w seriach według wybranego układu, czyli w tym wypadku pierwotnego układu kancelaryjnego. W ramach serii akt administracyjnych w pierwszej kolejności zostały ułożone akta jawne, a następnie akta niejawne (tajne, ściśle tajne, tajne specjalnego znaczenia)[91]. Pomoce kancelaryjne ułożono według układu opartego na wykazie zamieszczonym w Tymczasowym regulaminie... Systematyzację ostatniej serii akt, którą stanowią akta spraw karnych, przeprowadzono w oparciu o sygnatury akt będące odbiciem układu zarejestrowanego w repertoriach sądowych.

Kolejną czynnością w ramach porządkowania zespołu jest opracowywanie poszczególnych jednostek archiwalnych. Opracowywanie akt WSR w Gdańsku nie jest prowadzone systematycznie, ale przystępuje się do niego w momencie przygotowywania akt do wypożyczenia. Niestety nie można go przeprowadzić wobec wszystkich akt, a jedynie wobec tych, które pozostają na stałe w zasobie archiwum gdańskiego Oddziału IPN. Opracowaniu nie są poddawane jednostki użyczone przez Archiwum Państwowe (umowa o użyczeniu nie dopuszcza ingerencji w układ wewnętrzny akt). Dokumenty przekazane przez archiwa

[88] W przypadku serii pomocy kancelaryjnych nie dysponujemy pomocą ewidencyjną, w której byłyby zarejestrowane wszystkie pomoce kancelaryjne prowadzone w sądzie, w związku z tym postanowiono posłużyć się wykazem z Tymczasowego regulaminu... jako swoistym rejestrem pomocy, zob. AIPN Rz, 122/12, Tymczasowy regulamin urzędowania sądów i prokuratur wojskowych, Część I: Biurowość w sprawach karnych, § 30 pkt 1, k. 41.

[89] O porządkowaniu akt wytworzonych po 1945 r. pisali m.in. T. Rodziewicz, *Metoda opracowania zespołu akt Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie 1946–1955*, „Studia Archiwalne" 2005, t. 1, s. 171–197; M. Lewandowska, B. Szydłowska, M. Tarakanowska, *Metody porządkowania zespołów aktowych z okresu 1944–1950 w Archiwum Akt Nowych w Warszawie*, „Archeion" 1966, t. 43, s. 15–29; S. Nawrocki, *Porządkowanie akt ze szczebla wojewódzkiego z okresu 1945–1950*, „Archeion" 1969, t. 51, s. 49–64; K. Sławińska, Z. Waniek, *Porządkowanie akt Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Bydgoszczy z lat 1945–1950*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici" 1973, Historia, t. 8, s. 151–163.

[90] Opisane działania przeprowadzono jedynie w stosunku do elektronicznych zapisów (rekordów) odpowiadających w zasobie OBUiAD w Gdańsku poszczególnym jednostkom akt WSR w Gdańsku.

[91] Akta w ramach podserii ułożono rocznikami, a w rocznikach na pozycjach odpowiadających układowi zarejestrowanemu w rocznych opisach teczek.

wojskowe dopiero od niedawna mogą być poddawane opracowaniu technicznemu, ale tylko w ściśle określonym zakresie[92].

Po wykonaniu omówionych czynności ułożono serie akt w ramach zespołu. Na początku umieszczono akta ogólne, czyli *generalia* (w przypadku WSR w Gdańsku są nimi akta administracyjne), następnie pomoce kancelaryjne w postaci m.in. repertoriów i skorowidzów, a na końcu *specjalia*, czyli akta spraw karnych[93]. Po ułożeniu serii należy przeprowadzić sygnowanie jednostek archiwalnych w obrębie zespołu. Jednostkom powinno się nadać sygnaturę ciągłą cyframi arabskimi w kolejności zgodnej z układem nadanym im w czasie porządkowania. W związku z przyjętą w IPN metodą ewidencjonowania akt w momencie włączania ich do zasobu, akta WSR w Gdańsku otrzymały sygnatury składające się z oznaczenia literowego przewidzianego dla Oddziału IPN w Gdańsku (IPN Gd) oraz oznaczenia liczbowego odpowiadającego numerowi kolejnego wpływu, łamanego na liczbę porządkową, pod którą dana jednostka figuruje w protokole zdawczo-odbiorczym. W przyszłości należałoby nadać jednostkom nową sygnaturę odpowiadającą miejscu akt w wyodrębnionym i uporządkowanym zespole.

Ostatnim etapem opracowania zespołu archiwalnego jest inwentaryzacja zespołu polegająca na spisaniu uporządkowanych jednostek archiwalnych według wytycznych obowiązujących w służbie archiwalnej, w zgodzie z zasadami i metodami archiwistyki[94]. Rezultatem inwentaryzacji jest pomoc archiwalna nazywana inwentarzem archiwalnym. Podstawą dla opracowanego w latach 2006–2009 inwentarza realnego zespołu WSR w Gdańsku stała się elektroniczna baza stworzona na potrzeby wyodrębnienia i porządkowania zespołu. Układ i zawartość pól w bazie dostosowano do wymagań stawianych „tradycyjnym" inwentarzom. Po opracowaniu wstępu i sporządzeniu wersji papierowej inwentarza uzyskano pomoc archiwalną opisującą akta WSR w Gdańsku zgromadzone w gdańskim Oddziale IPN[95]. Należy jednak pamiętać, że chociaż pełni on funkcję inwentarza realnego, to akta w nim zewidencjonowane nie stanowią odrębnej całości, ale funkcjonują rozproszone w wielu tzw. zespołach[96]. Oczywiście stworzenie inwentarza do tego jak na razie „wirtualnego" zespołu jest pierwszym krokiem, który mógłby i powinien doprowadzić do jego wyodrębnienia oraz opracowania, niestety brak decyzji w tej sprawie uniemożliwia podjęcie opisanych działań.

Podczas prac nad inwentarzem realnym udało się dotrzeć do spisów zdawczo-odbiorczych, na których naniesiono uwagi o brakowaniu akt i korespondencji dotyczącej przekazywania akt WSR do innych instytucji, takich jak: Archiwum Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej przy Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego w Warszawie oraz Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Gdańsku[97]. Dzięki tej dokumentacji

[92] Zakres działań dopuszczonych podczas opracowania określił dyrektor CAW pismem nr 13/wych. z dnia 18 I 2008 r. Instytut Pamięci Narodowej uzyskał zgodę na jednorazowe rozszycie akt w celu ich zeskanowania.

[93] Zgodnie z wytycznymi naczelnego dyrektora archiwów państwowych, zob. *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, oprac. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 557.

[94] H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 67.

[95] Inwentarz realny zespołu archiwalnego: Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946–1955), oprac. D. Burczyk, mps.

[96] W tym przypadku pod pojęciem „zespół" należy rozumieć zbiór akt odpowiadający kolejnym wpływom do archiwum Instytutu, zewidencjonowany na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych, którym układ nadały instytucje przekazujące.

[97] AIPN Gd, 442/12, Korespondencja w sprawie akt byłego WSR w Gdańsku.

zrodziła się myśl stworzenia pomocy archiwalnej, której zakres byłby o wiele szerszy niż zwykłego inwentarza. Tą pomocą miał być inwentarz idealny WSR w Gdańsku[98].

Przed przystąpieniem do pracy poszerzono formularz opisu jednostek przewidziany dla inwentarzy realnych – o kilka pól, dzięki którym przewidywana głębia opisu zespołu została znacznie zwiększona[99]. Pracę nad nim rozpoczęto od dodania do inwentarza realnego rekordów odpowiadających brakującym sygnaturom akt spraw[100]. Z uzyskanych w Sądzie Okręgowym w Gdańsku kopii spisów zdawczo-odbiorczych i korespondencji dotyczącej ruchu akt spraw gdańskiego WSR udało się ustalić los większości brakujących jednostek. W przypadku akt spraw nieodnalezionych w spisach zdawczo-odbiorczych zwrócono się do instytucji (lub też ich prawnych następców) figurujących w repertoriach sądowych jako ostatni dysponenci akt z prośbą o informacje na ich temat. Wśród tych instytucji były m.in. archiwa państwowe w Gdańsku, Koszalinie i Szczecinie, sądy i prokuratury okręgowe w Gdańsku, Szczecinie oraz Koszalinie, a także CAW w Warszawie i Filia nr 1 AWL w Toruniu. Okazało się, że duża część poszukiwanych akt ocalała. W przypadku pozostałych uzyskano informacje o ich zniszczeniu.

Niestety, pomimo usilnych starań, nie udało się ustalić losu wszystkich akt spraw (dla blisko 100 pozostaje on nadal nieznany). Bardzo często informacje z repertoriów były niewystarczające, aby na ich podstawie poznać nazwę instytucji, do której akta zostały przekazane[101]. Inną przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, że nawet, gdy ustalono nazwę takiej instytucji, próba uzyskania od jej prawnego następcy informacji o miejscu przechowywania lub ewentualnym zniszczeniu akt natrafiała na niezrozumiały opór. Odpowiedzi, jakie nadchodziły po wielu miesiącach oczekiwania, trudno nazwać satysfakcjonującymi, jak np. odpowiedź Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku w sprawie poszukiwanych akt Sr. 365/48 dotyczących Bogumiła Bielińskiego[102]. Poza tym zdarzało się, że akta przechowywane w archiwum Sądu Okręgowego w Gdańsku ginęły i nie można było stwierdzić, co się z nimi stało[103]. Wyżej omówione trudności uniemożliwiły doprowadzenie rekonstrukcji zespołu w zakresie akt spraw karnych do jej idealnej formy.

[98] Inwentarz idealny – specjalna forma inwentarza archiwalnego, który obejmuje wszystkie archiwalia zespołu, wśród nich także znajdujące się na stałe poza zasobem danego archiwum oraz już nieistniejące, zob. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 67.

[99] W tym miejscu należy zauważyć, że nie istnieją żadne wytyczne co do budowy inwentarza idealnego i umieszczenie w prezentowanym inwentarzu kilku dodatkowych kolumn miało za zadanie poszerzyć opis archiwalny opracowywanego zespołu oraz wynikało z chęci podzielenia się z przyszłymi użytkownikami wspomnianej pomocy ewidencyjnej ustaleniami, jakie udało się autorowi poczynić w wyniku wieloletnich i żmudnych prac.

[100] Informacje na ich temat uzyskano z repertoriów sądowych, sprawozdań opisowych sądu oraz akt postępowań rehabilitacyjnych.

[101] Ponieważ zawierały tylko sformułowanie typu: „sąd powszechny według właściwości".

[102] Cytat: „Akta zostały 28 listopada 1991 r. wypożyczone z archiwum i do dnia dzisiejszego nie odnotowano ich zwrotu", nikt nie potrafi nawet udzielić informacji, komu je wypożyczono, zob. Pismo prezesa SO w Gdańsku z 22 X 2007 r. (kopia w zbiorach autora).

[103] Jednymi z wielu zaginionych jednostek są akta sprawy Sr. 149/50 dotyczące Wacława Korpolewskiego, które były w archiwum sądowym jeszcze w 1991 r. Po wypożyczeniu ich przez ówczesnego prezesa Sądu Wojewódzkiego Zbigniewa Szczurka dziennikarzowi „Dziennika Bałtyckiego", który zabrał je do domu, akta zaginęły. Podobno zostały zwrócone, a następnie źle odłożone. Efekt jest taki, że do dnia dzisiejszego akta się nie odnalazły, natomiast sąd na potrzeby sprawy roszczeniowej syna Wacława Korpolewskiego odtworzył akta (w bardzo ograniczonej formie), umieszczając w nich tylko wypisy z repertoriów sądowych i prokuratorskich.

Następnie przystąpiono do odtwarzania układu pozostałych dwóch serii dokumentacji sądu. W przypadku akt kancelaryjnych porównano wykaz zamieszczony w Tymczasowym regulaminie... ze stanem obecnym i stwierdzono, że większość pomocy kancelaryjnych ocalało i znajduje się w archiwum IPN w Gdańsku lub w Sądzie Okręgowym w Gdańsku. Na końcu przystąpiono do odtworzenia serii akt administracyjnych. Na podstawie rocznych opisów teczek, które sporządziła kancelaria sądu, opracowano wykaz wszystkich akt administracyjnych prowadzonych w latach 1946–1955. Wykaz uzupełniono informacjami o aktach, które zostały przekazane do OBUiAD w Gdańsku przez archiwa wojskowe. W ten sposób uzyskano listę brakujących akt. W rocznych opisach teczek odnaleziono informację, że część z nich w 1955 r. została przekazana do ZSW w Warszawie[104]. W związku z tym skierowano do dyrektora CAW w Warszawie pismo z prośbą o informacje na ich temat. Okazało się, że wszystkie zostały zniszczone w ASS w latach 1960–1964[105]. Po uzyskaniu z AWL w Toruniu kopii spisów zdawczo-odbiorczych akt WSR w Gdańsku przekazanych do Archiwum POW w 1955 r. w inwentarzu umieszczono informacje o zniszczeniu pozostałej brakującej części akt administracyjnych.

Poszukując informacji na temat akt, których los nie jest znany, należy rozważyć różne opcje ich archiwizacji. Podczas prac nad inwentarzem idealnym gdańskiego WSR część wytworzonych przez niego jednostek została odnaleziona przy aktach Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku lub w przypadku spraw karnych prowadzonych przeciwko funkcjonariuszom MO przy ich aktach osobowych. Zdarzały się sytuacje, że sąd odsyłał akta śledztwa przeciwko funkcjonariuszowi MO do prokuratury wojskowej w celu uzupełnienia, a prokuratura umarzała sprawę i odsyłała akta do Wydziału do spraw Funkcjonariuszy przy Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej. Tam dołączano je do akt osobowych i wraz z nimi składano do archiwum. Bardzo ważne dla rekonstrukcji zespołu archiwalnego jest odnalezienie informacji o zniszczeniu jednostek, które nie tylko pomagają odtworzyć dzieje zespołu, ale także mogą okazać się pożyteczne dla badaczy. Nie należy zapominać o aktach postępowań o unieważnienie wyroków wojskowych sądów rejonowych i następujących po nich najczęściej procesów o odszkodowanie za niesłuszne skazanie. Większość tych spraw sądy wojewódzkie i okręgowe rozpatrywały w latach 1991–2007[106]. Można się z nich dowiedzieć nie tylko, czego konkretnie dotyczyła sprawa poddana rewizji, ale również co stało się z aktami sprawy.

W wyniku opisanych działań udało się odtworzyć układ pierwotny akt w czasie, gdy były one „żywą" registraturą urzędu i stworzono pomoc archiwalną obejmującą swoim opisem wszystkie akta, których twórcą był WSR w Gdańsku. Dzięki temu nasza wiedza na temat jego funkcjonowania oraz zachodzących w nim procesów archiwotwórczych znacznie się poszerzyła. Opracowanie tego typu pomocy archiwalnej ma również bardzo praktyczne zastosowanie. W trakcie prac nad inwentarzem idealnym WSR w Gdańsku udało się bowiem odnaleźć wiele zachowanych akt sądu, które po przekazaniu do archiwum gdańskiego Oddziału IPN wzbogaciły opracowywany zespół o kolejne jednostki.

[104] AIPN Gd, 538/34, Opis teczek tajnych, ściśle tajnych specjalnego znaczenia WSR w Gdańsku za lata 1946–1954; AIPN Gd, 538/36, Spis teczek jawnych WSR w Gdańsku za lata 1946–1954; AIPN Gd, 538/45, Spis teczek tajnych i ściśle tajnych WSR w Gdańsku za 1955 r.; AIPN Gd, 580/19, Opis teczek za 1955 r.

[105] Pismo dyrektora CAW do dyrektora BUiAD IPN z 24 IX 2009 r. (kopia w zbiorach autora).

[106] Umożliwiła to Ustawa z dnia 23 II 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, DzU, 1991, nr 34, poz. 149.

Propozycje metod rekonstrukcji[107]

W związku z efektami, jakie można osiągnąć przeprowadzając rekonstrukcję zespołu i opracowując inwentarz idealny, należy się zastanowić czy nie warto w ten sposób opracować innych ważnych zespołów aktowych znajdujących się w archiwach IPN. Podczas prac nad rekonstrukcją zespołu, dzięki wykorzystaniu protokołów zdawczo-odbiorczych lub protokołów brakowania, można uzyskać informacje o rodzaju i sygnaturze akt, które zostały zniszczone oraz ustalić podstawowe dane osób, których dotyczyły. Jest to bardzo istotne w pracach Instytutu, którego jednym z ustawowych zadań jest ustalenie listy osób represjonowanych przez ustrój komunistyczny. Poza tym dzięki odtworzeniu układu pierwotnego registratury lepiej poznamy urząd, który był twórcą akt, jego kompetencje, strukturę organizacyjną oraz rodzaj działań, jakie podejmował wobec osób podejrzanych o działalność antyustrojową.

Ponadto – co potwierdziła praktyka – w wyniku zestawienia akt zachowanych z informacjami o aktach zniszczonych i pomocami ewidencyjnymi uzyskuje się pewną pulę akt, co do których brak jest informacji o zniszczeniu, a nie znajdują się również w archiwach Instytutu. Można mieć zatem nadzieję, że nie zostały zniszczone i ich pozyskanie wzbogaci zasób archiwów IPN. Dzięki przeprowadzeniu wstępnych prac nad rekonstrukcją registratury urzędu posiadamy dane identyfikujące akta, takie jak: sygnatura lub nazwisko osoby, której dotyczyły. Z tymi informacjami zwracamy się do instytucji, u której akta te powinny się znajdować. W najgorszym wypadku uzyskujemy informacje o ich zniszczeniu, które również są przydatne dla uzupełnienia danych zawartych w inwentarzu idealnym, w najlepszym – efekt tych poszukiwań może nas pozytywnie zaskoczyć. Instytucje, które do niedawna jeszcze twierdziły, że nie posiadają już akt podlegających ustawowemu przekazaniu do archiwów IPN, w wyniku przesłania danych o poszukiwaniu konkretnych jednostek, nagle odnajdują je w swoich zasobach[108]. Dlatego właśnie należałoby podjąć prace zmierzające do stworzenia inwentarzy idealnych dla większości akt zgromadzonych w archiwach IPN, bowiem tylko takie działania dadzą nam pewność, że cała dokumentacja archiwalna, która ustawowo powinna znaleźć się w tym archiwum, rzeczywiście tam trafiła[109].

[107] Rekonstrukcja archiwalna – 1) odtwarzanie (na podstawie akt, inwentarzy lub innych pośrednich danych) pierwotnego układu i zawartości jednostki lub zespołu archiwalnego rozproszonego, zachowanego częściowo lub nieistniejącego dla ewentualnego scalenia lub opracowania inwentarza idealnego; 2) pełne lub częściowe odtwarzanie zniszczonej lub zaginionej jednostki czy też zespołu archiwalnego przez gromadzenie odpisów, względnie dubletów akt, pochodzących bądź z tego samego zespołu, bądź z innych zespołów, zob. *Polski Słownik...*, s. 71.

[108] Taka sytuacja miała niedawno miejsce podczas rozpoczętych w OBUiAD w Gdańsku prac nad rekonstrukcją registratury WUSW w Gdańsku, a konkretnie części dotyczącej akt osobowych funkcjonariuszy MO i SB. W wyniku przeprowadzenia postulowanych działań w archiwach policji odnalazły się akta kilkudziesięciu funkcjonariuszy SB, które od dawna powinny znajdować się w archiwum gdańskiego Oddziału Instytutu. Do niedawna policja twierdziła również, że nie posiada żadnych pomocy ewidencyjnych dla akt funkcjonariuszy UB/SB, a mimo to niedawno odnalazła komplet dzienników ewidencyjnych akt oznaczonych sygnaturą V.

[109] Na temat rodzajów dokumentacji podlegających przekazaniu do IPN zob. Ustawa z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu; porozumienie o współpracy zawarte w dniu 16 IV 2002 r. w Warszawie pomiędzy doc. dr. hab. Darią Nałęcz, naczelnym dyrektorem archiwów państwowych, a prof. dr. hab. Leonem Kieresem, prezesem Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustalenia prezesa IPN podjęte wspólnie z Komendą Główną Policji oraz ministrem obrony narodowej na temat rodzaju dokumentacji przydatnej dla statutowej działalności Instytutu.

Być może powinno się nawet pójść dalej i po opracowaniu inwentarzy idealnych w miejscu zniszczonych akt umieścić, oczywiście w miarę możliwości, akta odtworzeniowe[110]. W przypadku zniszczonych akt procesowych WSR w Gdańsku bardzo często w aktach osobowych funkcjonariuszy lub w aktach operacyjnych prowadzonych przez UB można odnaleźć kopie i odpisy dokumentów z tych akt. W okresie, gdy materiały te przebywały w depozycie KW MO (później WUSW) w Gdańsku, funkcjonariusze Wydziału „C" wykonywali na potrzeby operacyjne kopie dużej części dokumentów z interesujących ich spraw karnych. Dla badaczy poszukujących informacji dotyczących konkretnej sprawy, której akta nie zachowały się w oryginale, znalezienie tych wszystkich dokumentów może się okazać niezwykle trudne, a niekiedy nawet niemożliwe (bardzo rzadko w różnego rodzaju pomocach ewidencyjnych można znaleźć informacje o tym, że w danej teczce są np. kopie lub odpisy dokumentów z akt jakiejś sprawy karnej). Gdyby zebrać te wszystkie dokumenty (oczywiście w formie kopii) i fizycznie odtworzyć konkretne akta, mogłoby się okazać, że udało się je zrekonstruować w znacznym stopniu i przez to ułatwić do nich dostęp oraz umożliwić poznanie ich przez badaczy. Oczywiście na początku takich akt znalazłaby się informacja o tym, że są to akta odtworzeniowe (na okładce umieszczano by obok starej sygnatury skrót „Odtw."). Podobnie dzieje się w przypadku akt odtworzeniowych sporządzanych przez sądy powszechne. Pracę taką wykonuje się np. w Sądzie Okręgowym w Gdańsku w odniesieniu do zniszczonych akt m.in. gdańskiego WSR, które odtwarza się na potrzeby toczących się po roku 1991 procesów o unieważnienie i odszkodowanie za niesłuszne skazanie[111] (w inwentarzu idealnym WSR w Gdańsku odnotowano sygnatury takich spraw). Do uściślenia pozostaje jedynie kwestia prawna tego typu działań. Sąd odtwarza zniszczone akta na mocy postanowienia, ponieważ jest bezpośrednim sukcesorem twórcy akt. IPN jest natomiast prawnym dysponentem akt, w których z kolei znajdują się kopie i odpisy oryginalnych dokumentów mogące posłużyć do ich odtworzenia. Poza tym nie byłoby to tworzenie akt na nowo, a jedynie zebranie w całość rozproszonych po różnych jednostkach i zespołach dokumentów lub ich kopii, które oryginalnie składały się na nieistniejącą już obecnie jednostkę archiwalną. Takiej rekonstrukcji nie udałoby się oczywiście przeprowadzić w stosunku do wszystkich zniszczonych akt, ze względu na stosunkowo niewielkie ilości zachowanych dokumentów z tych akt. Jednak w ten sposób przybliżylibyśmy się do odtworzenia układu pierwotnego i ułatwilibyśmy dostęp do zachowanych, a obecnie bardzo rozproszonych dokumentów.

Na poparcie tej tezy można przytoczyć fakt, że w archiwum Oddziału IPN w Gdańsku znajdują się już akta tego typu. Są to akta odtworzeniowe Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni przekazane 29 stycznia 2002 r. przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w Gdyni, w których znajdują się właśnie odpisy oryginalnych wyroków, kserokopie z repertoriów i wszelkie dokumenty, które udało się odnaleźć pracownikom sądu[112]. Jeżeli sąd odtwarza akta dla celów procesowych, dlaczego IPN nie miałby pokusić się o odtworzenie ich dla celów badawczych. W końcu dążeniem każdego archiwisty powinno być opracowanie zespołu archiwalnego (nawet, jeżeli część należących do niego oryginalnie akt już nie istnieje), które gwa-

[110] Na podstawie zachowanych, ale często bardzo rozproszonych, kopii czy też odpisów dokumentów, które oryginalnie stanowiły zawartość zniszczonych akt.

[111] Stało się to możliwe dzięki Ustawie z dnia 23 II 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, DzU, 1991, nr 34, poz. 149.

[112] AIPN Gd, 164/1–73, Akta odtworzeniowe spraw karnych Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni.

rantowałoby możliwie najbardziej uniwersalną dostępność i oferowało największą głębię informacyjną.

Po opracowaniu inwentarza idealnego, segregacji i systematyzacji w obrębie zespołu akt o tej samej proweniencji pozostających na stałe w zasobie IPN oraz umieszczeniu w miejscu zniszczonych jednostek archiwalnych – akt odtworzeniowych do stworzenia „zespołu idealnego", brakowałoby już tylko materiałów, które znajdują się obecnie w innych archiwach oddziałów IPN albo znalazły się w archiwach IPN na zasadzie użyczenia[113]. Tych akt nie można fizycznie umieścić w zespole na miejscu, które zajmowały będąc jeszcze żywą registraturą urzędu, dlatego w odpowiadającym im w zrekonstruowanym układzie pierwotnym miejscu powinny znaleźć się cyfrowe kopie tych jednostek lub papierowe wydruki tychże kopii. W ten sposób nie tylko uzyskalibyśmy prawie idealny obraz zespołu archiwalnego (przy nienaruszalności układu akt w zespołach użyczonych), ale również zabezpieczylibyśmy na przyszłość jego całość. Gdyby IPN musiał zwrócić część akt przekazanych mu w depozyt przez archiwa państwowe i wojskowe, w wyniku postulowanych działań nadal posiadałby cały zespół, tyle że jego część byłaby w formie elektronicznej. Pozostaje kwestia akt zniszczonych, dla których nie udałoby się odnaleźć żadnych ocalałych kopii czy odpisów dokumentów umożliwiających przeprowadzenie rekonstrukcji. W miejscu, które w registraturze urzędu zajmowały zniszczone akta, można by było umieścić karty zastępcze z możliwie jak najszerszą informacją na ich temat wraz z opisem okoliczności, w których zostały zniszczone. W ten sposób proces opracowywania zespołu idealnego dobiegłby końca.

W związku z przedstawieniem ważnej roli, jaką mogą odegrać inwentarze idealne, zarówno w zastosowaniu praktycznym, jak i dla celów badawczych, należałoby również rozważyć korzyści, które może przynieść zastosowanie w praktyce tzw. zespołów idealnych. Opracowanie takich zespołów, jako próby fizycznego ujęcia w ściśle określone ramy informacji uzyskanych w wyniku przeprowadzenia prac nad rekonstrukcją zespołu, oraz opracowanie inwentarza idealnego, byłoby zwieńczeniem całego ogromnie czasochłonnego przedsięwzięcia. Dla badaczy nie bez znaczenia byłby również fakt, że wszystkie poszukiwane akta, dokumenty i informacje, dotychczas bardzo rozproszone i często trudne do odnalezienia dla osób „z zewnątrz", znalazłyby się w jednym zespole archiwalnym. Dzięki opracowaniu pomocy ewidencyjnej w postaci inwentarza idealnego mogliby się bez trudu po nim poruszać i odnaleźć poszukiwane informacje. Stworzenie „zespołów idealnych" byłoby w końcu pewnym wyidealizowanym wypełnieniem założeń jednej z najważniejszych zasad archiwistyki, jaką jest zasada rekonstrukcji układu pierwotnego. Być może są to tylko akademickie rozważania, ale idea zastosowania w praktyce tzw. zespołów idealnych warta jest zastanowienia i poddania szerszej dyskusji.

Podsumowanie

Wojskowe sądy rejonowe zapisały niechlubną kartę w historii powojennego sądownictwa. Ich surowe orzecznictwo oraz dyspozycyjność wobec partii komunistycznej, która dzięki nim eliminowała wrogów ideologicznych, spowodowało, że były one obok Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego jedną z najbardziej znienawidzonych i siejących największą grozę wśród społeczeństwa instytucji państwowych. W okresie krótkotrwałej odwilży w restrykcyjnej polityce wewnętrznej państwa, która nastąpiła po śmierci Stalina,

[113] Na temat zespołów i rekonstrukcji idealnych pisali już m.in.: R. Przelaskowski, *Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych*, Warszawa 1935, s. 19, 26; J. Siemieński, *Przewodnik po Archiwach Polskich*, t. 1, Warszawa 1933, s. 6.

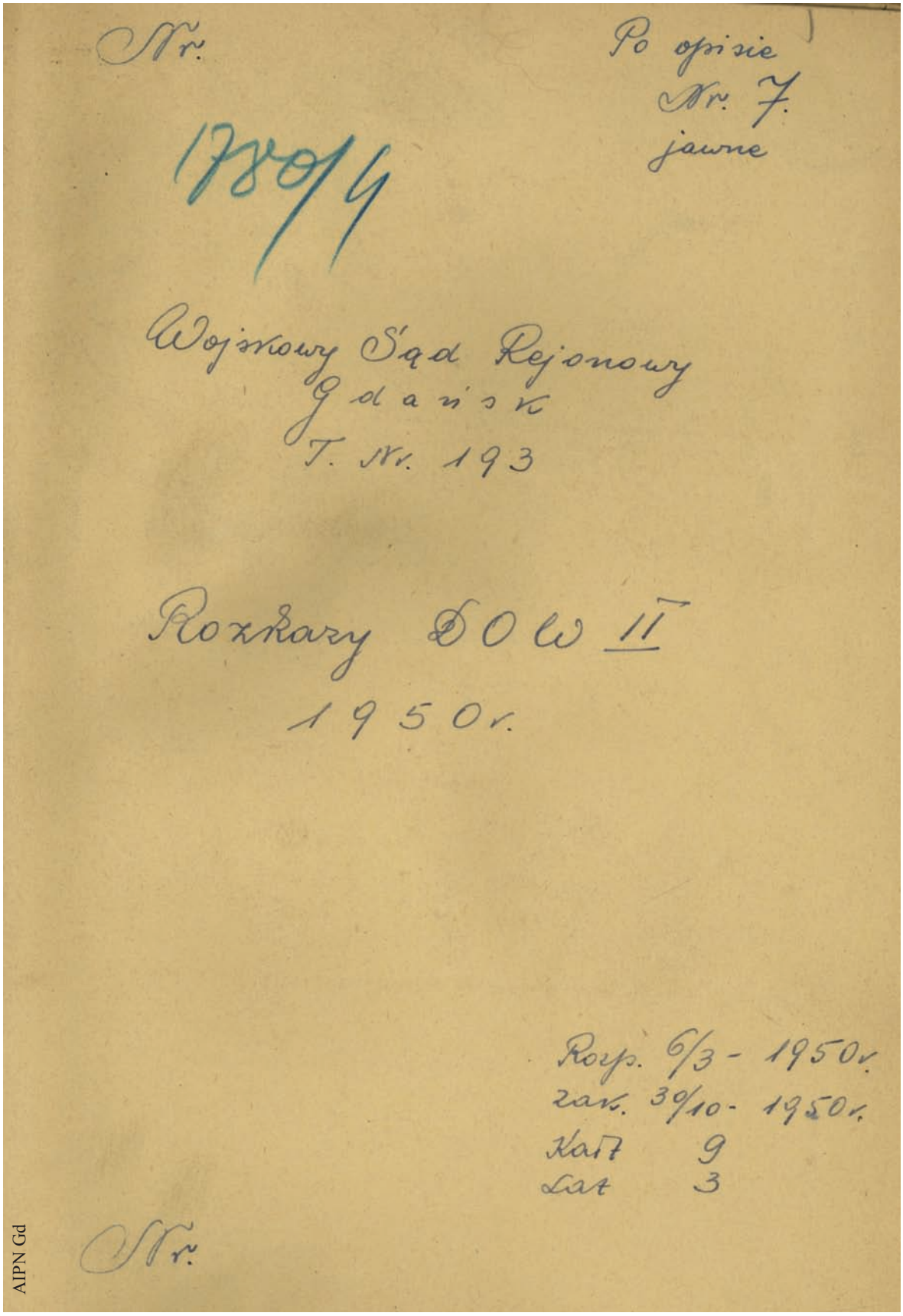

AIPN Gd

ARCHIWUM

Typowa okładka akt administracyjnych

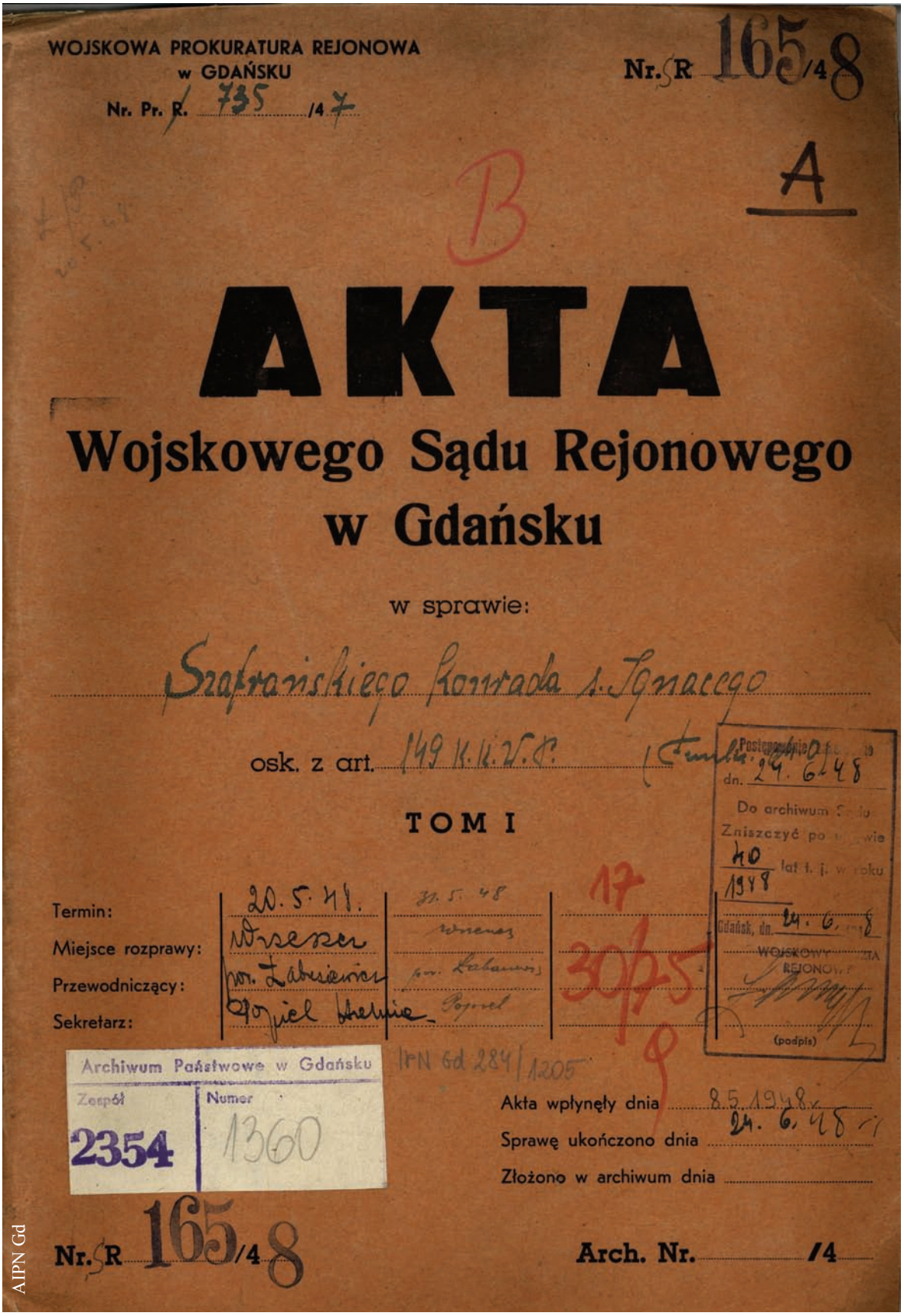

Typowa okładka akt sprawy karnej WSR w Gdańsku

ARCHIWUM

czas funkcjonowania tych sądów dobiegł końca. Na podstawie art. 1 cytowanej wcześniej ustawy z dnia 5 kwietnia 1955 r. dotychczasową właściwość sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego i Milicji Obywatelskiej oraz Służby Więziennej przekazano sądom powszechnym[114]. Wojskowe sądy rejonowe straciły rację bytu i zostały rozformowane.

Akta pozostałe po WSR w Gdańsku przeszły podobną drogę archiwizacji jak inne akta tego typu sądów w całej Polsce[115]. Po rozformowaniu wojskowych sądów rejonowych w 1955 r., część wytworzonej przez te sądy dokumentacji trafiła do archiwów sądów wojewódzkich, a część do archiwów poszczególnych okręgów wojskowych. Z sądów wojewódzkich, a później okręgowych akta zostały przekazane albo bezpośrednio do archiwów IPN, albo znalazły się w nich za pośrednictwem archiwów państwowych. Obecnie dokumentacja ta jest coraz częściej poddawana opracowaniu archiwalnemu, co miejmy nadzieję zaowocuje powstaniem kolejnych pomocy archiwalnych, dzięki którym korzystanie z niej stanie się łatwiejsze i powszechniejsze.

Wszystkie opisane w powyższym artykule działania mają umożliwić jak najpełniejszą rekonstrukcję zasobu aktowego instytucji, których istnienie w historii powojennej Polski było niejako przyczyną powołania do życia IPN. Idea zastosowania w praktyce tzw. zespołów idealnych jest propozycją metod opracowania, usystematyzowania i zabezpieczenia informacji uzyskanych w toku wspomnianych prac w celu udostępnienia ich do badań naukowych. Oczywiście sama metoda odtworzenia układu pierwotnego, nazywana też metodą kancelaryjną lub registraturalną, w zależności od tego czy układ pierwotny powstał w kancelarii, czy też w registraturze, nie jest czymś nowym[116], ale dotychczas nie była wykorzystywana w pracach archiwalnych prowadzonych w IPN. Omówienie jej w powyższym artykule ma stanowić swego rodzaju propozycję i przyczynek do dalszych rozważań nad metodami opracowania zasobu aktowego archiwów IPN, stanowiącego bardzo bogate i ważne źródło dla badań nad najnowszą historią Polski.

[114] DzU, 1955, nr 15, poz. 83.

[115] O procesach archiwizacji akt wojskowych sądów rejonowych pisali również: R. Leśkiewicz, *Badanie procesów archiwotwórczych...* oraz K. Lisiecka, *Akta Wojskowego Sądu Rejonowego w Koszalinie – problem rozproszenia zespołu oraz brak usankcjonowanych prawem możliwości jego scalenia*, http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/697/465/Katarzyna_Lisiecka_8222Akta_Wojskowego_Sadu_Rejonowego_w_Koszalinie_problem_roz.html, 10 II 2010 r.

[116] Metoda przyjęta przy opracowywaniu tego inwentarza została zastosowana w tzw. wariancie ścisłym polegającym na prostej rekonstrukcji układu zarejestrowanego za pomocą sygnatur lub utrwalonego w pomocach kancelaryjnych, w tym wypadku repertoriach. Szerzej o metodach odtwarzania układu pierwotnego zob. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *op. cit.*, s. 60–62.

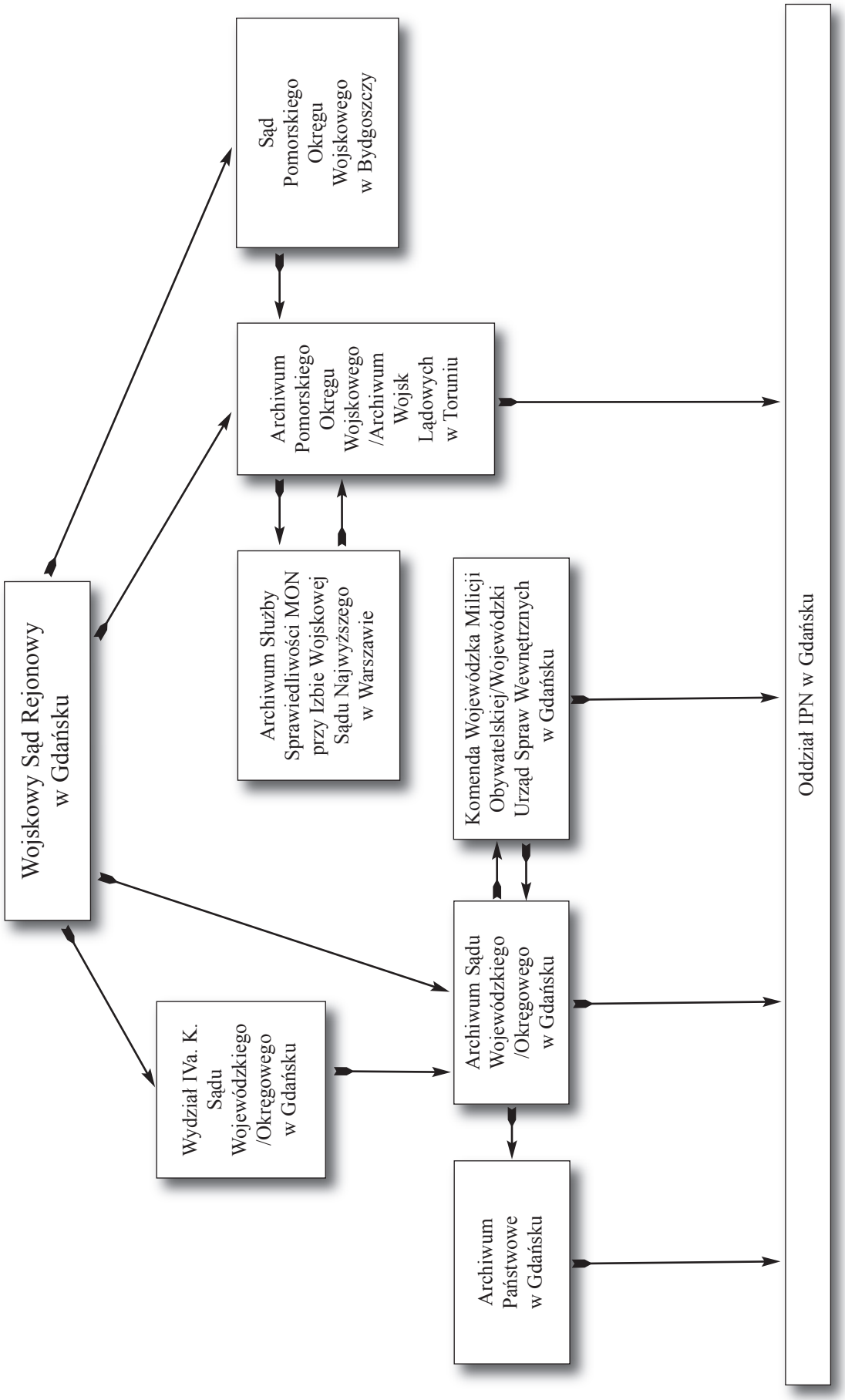

Schem. 1. Proces archiwizacji dokumentacji Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku po rozformowaniu sądu w 1955 r.